

Aleksander Czacki, M. Kościółko, Mieczysław Górniak, J. Zaniemojski, Z. Czerski

Kronika

Palestra 14/8(152), 51-88

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z życia izb adwokackich

Izba bydgoska

W dniu 25 kwietnia br. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Bydgoszczy.

W Zgromadzeniu wzięli m.in. udział: przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości — naczelnik Wydziału do Spraw Adwokatury Roman Dmowski, przedstawiciel NRA — adw. Witold Dąbrowski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Józef Krych, przedstawiciele: WK ZSL — Stefan Szmyciński i SD — Kazimierz Ludwicki, prezes Sądu Wojewódzkiego — Marian Szabela, z-ca Prokuratora Wojewódzkiego — Adolf Lewandowski, prezes OKA — Edward Wyrostkiewicz, przedstawiciel Prezydium MRN — Maria Włoszczyk oraz przedstawiciele miejscowej prasy.

Sprawozdanie uzupełniające do sprawozdania pisemnego, doręczonego delegatom jeszcze przed zebraniem, złożył dziekan Rady adw. Jan Cieluch podkreślając, że Zgromadzenie poprzedziła ożywiona akcja sprawozdawczo-wyborcza zarówno w zespołach adwokackich, jak i wśród adwokatów nie wykonujących zawodu.

Na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych poruszono szereg istotnych, nurtujących środowisko adwokackie zagadnień, jak zagadnienie kolegów starszych mających odejść z szeregów czynnej adwokatury, sprawa publikacji prasowych o adwokaturze, zniesienia zakazu łączenia zawodu adwokata ze stanowiskiem pracownika nauki, sprawa nowelizacji u. o u.a. w zakresie aplikacji adwokackiej, liberalniejszego ujęcia zbyt rygorystycznego przepisu art. 96 u. o u.a., uelastycznienia i uzupełnienia taryfy opłat za czynności zespołów adwokackich, podniesienia na jeszcze wyższy poziom kultury rozpraw i pracy zawodowej adwokatów.

Adwokaci-radcowie prawni na swym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym postulowali zmianę aktualnie obowiązujących przepisów w celu uznania pracy adwokata na stanowisku radcy prawnego za wykonywanie zawodu oraz w celu podniesienia rangi stanowiska radcy prawnego w przedsiębiorstwie i umocnienia jego pozycji.

Omówiwszy w skrócie przebieg akcji sprawozdawczo-wyborczej, stosunek Rady Adwokackiej do poruszanych w toku tej akcji zagadnień oraz niektóre problemy bieżące i zadania, przed którymi staną nowe organa Izby — dziekan złożył Partii i współdziałającym z nią stronnictwom politycznym, sądom i prokuraturze na ręce obecnych na Zgromadzeniu przedstawiciele serdeczne podziękowanie za ich nad wyraz życzliwy stosunek do bydgoskiej adwokatury.

Bardzo serdecznie podziękował dziekan członkom ustępujących organów wojewódzkiego samorządu adwokackiego za ich rzetelną, pełną poświęcenia i harmonijną współpracę. Nowym organom życzył jak najlepszych wyników pracy.

Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR mgr Józef Krych. Złożył on na wstępie w imieniu kierownictwa KW PZPR, WKD ZSL i WK SD serdeczne życzenia owocnych obrad, po czym w dłuż-

szym wystąpieniu omówił zaszłe u nas w minionym ćwierćwieczu przeobrażenia społeczne, podstawowe zasady demokracji socjalistycznej, wreszcie rolę i zadania prawnika w naszym ustroju.

„Wiadomo — powiedział dyskutant — że dominantą w roli adwokata jest ochrona porządku prawnego PRL, a na tle tego podstawowego zadania nakreślone są obowiązki wobec obywatela poszukującego pomocy prawnej. Adwokatura stanowi potencjalny rezerwuar siły fachowo-prawniczej, która w każdej potrzebie winna służyć ludowemu państwu i jego obywatelom (...) dotychczasowa działalność samorządu adwokackiego stanowiła niewątpliwie jeden z czynników kształtujących w ten właśnie sposób środowisko adwokatów, (...) sprawy samorządu adwokackiego są sprawami politycznymi. Władze adwokatury otrzymały kredyt zaufania ustawodawcy, który jest przekonany, że energicznie i z coraz lepszymi rezultatami będą one re-alizować zadania wyznaczone przez ustawę o ustroju adwokatury. (...) W samorządność należy wnosić nowe, socjalistyczne treści. A to jest związane z koniecznością ciągłego podnoszenia świadomości i moralności socjalistycznej całej adwokatury. W tym celu istnieje konieczność pogłębienia przeświadczenia i praktycznego realizowania jedności interesów środowiska adwokackiego z interesami całego społeczeństwa”.

Kończąc swoje wystąpienie mówca powiedział: „Palestrę bydgoską cechowała zawsze rozwaga i obywatelska postawa w zasadniczych sprawach samorządu adwokackiego, w należyтым spełnianiu obowiązków jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości. Znana nam jest stale rosnąca aktywność i udział adwokatów w pracach organizacji społecznych. Sprawozdanie ustępującej Rady Adwokackiej oraz wypływające z niego wnioski dają przeświadczenie, że wkład bydgoskiego środowiska adwokackiego w kształtowanie ludowej praworządności będzie coraz szerszy i coraz efektywniejszy”.

Kol. Wojciech Dąbrowski poświęcił swoje wystąpienie m.in. omówieniu problemu starszych kolegów, zalecając ujęcie tego problemu w sposób zindywidualizowany i liberalny. Usunięcie starszych kolegów, którzy reprezentują duży zasób wiedzy zawodowej i doświadczenia, z zespołów odbije się ujemnie na jakości pracy, a szereg małych zespołów może się znaleźć w obliczu likwidacji.

Kol. Franciszek Wysocki zajął się obszerniej ostatnimi, godzącymi w dobre imię adwokatury publikacjami prasowymi. Postulował organizowanie spotkań organów adwokatury ze środowiskiem zawodowym, zwrócił też uwagę na konieczność świadczenia usług zawodowych na możliwie najwyższym poziomie.

Kol. Konrad Murawski, oceniwszy pozytywnie pracę organów samorządu adwokackiego, postulował odbiurokratyzowanie zespołów adwokackich i proponował, by w przyszłości na porządku obrad Zgromadzenia Delegatów znajdował się punkt dotyczący wykonania uchwał poprzedniego zgromadzenia. Poza tym mówca zauważył, że sprawozdanie, opracowane z matematyczną wprost dokładnością, nie wspomina jednak o działalności samorządu aplikanckiego.

Kol. Leopold Godlewski poświęcił swoje wystąpienie również omówieniu krzywdzących adwokaturę publikacji prasowych oraz problemu adwokatów starszych, którym należy zapewnić znośną przyszłość. Problem ten nie znalazł dotychczas właściwego rozwiązania i nad odpowiednim jego rozwiązaniem należy jeszcze popracować.

Prezes Sądu Wojewódzkiego Marian Szabela, podkreśliwszy w swym przemówieniu, że współpraca kierownictwa Sądu Wojewódzkiego i sądów powiatowych wo-

jewództwa bydgoskiego z adwokatą układa się dobrze, wymienili trzy platformy tej współpracy; a) bieżące — niezależnie od odbywanych co najmniej dwa razy do roku spotkań okresowych — kontakty i wymiana poglądów między kierownictwem Sądu Wojewódzkiego a Radą Adwokacką; b) bezpośrednia współpraca między prezesem Sądu Wojewódzkiego a dziekanem Rady Adwokackiej stosownie do potrzeb, jakie się wyłaniają w toku różnorodnej działalności na styku: sąd — adwokat; przy okazji, mówca stwierdził z satysfakcją, że kontakty te dzięki rozważnemu, rzeczowemu i sumiennemu ustosunkowaniu się do poszczególnych problemów aktualnie urzędującego dziekana są bardzo dobre; c) bezpośrednie, stosownie do potrzeb kontakty między poszczególnymi kierownikami zespołów adwokackich w terenie a prezesami sądów powiatowych; również i tutaj zdecydowana większość problemów jest załatwiana prawidłowo, co jest chyba wyrazem wysokiego taktu i kultury.

Mówiąc o pracy zawodowej adwokatki bydgoskiej, prezes Szabela ocenił ją ogólnie bardzo pozytywnie. Uwagi krytyczne dotyczyły — jak zwykle — małej grupy osób, które nie zadają sobie trudu należytego przygotowania spraw, nie dołączają niezbędnych dokumentów, powodując przewlekane postępowanie, unikają zajmowania stanowiska prawnego i cytowania przepisów, na których opierają roszczenia.

Jeśli chodzi o kulturę pracy wszystkich trzech pionów wymiaru sprawiedliwości, tj. sądu, prokuratury i adwokatki, to prezes Szabela określił jej poziom w województwie bydgoskim, ogólnie biorąc, jako wysoki.

Kol. Tadeusz Weyna jako I Sekretarz POP przy Radzie Adwokackiej podkreślił m.in., że dążeniem POP jest ścisła współpraca z Radą Adwokacką, a jednym z wspólnych celów jest praca nad konsekwentnym realizowaniem założeń ustawy o u.a. Współpraca POP z Radą Adwokacką, która wykazuje pełne dla jej poczyniń zrozumienie, układa się harmonijnie i dlatego POP udzielać będzie Radzie maksymalnej pomocy we wszystkich jej zasadniczych kierunkach działania, w których pomoc ta okaże się celowa i konieczna. W dalszym ciągu swego wystąpienia kol. Weyna poruszył takie zagadnienia, jak dokonywanie się zespołów wskutek odchodzenia starszych kolegów, właściwe zabezpieczenie tym kolegom przyszłości, publikacje prasowe o adwokatce.

Kol. Witold Dąbrowski, przedstawiciel NRA, podkreślił, że głosy, jakie w czasie Zgromadzenia padały nie tylko z ust dziekana i oficjalnych delegatów, ale również z ust przedstawiciela KW PZPR i prezesa Sądu Wojewódzkiego, były ciekawe i zasadne i że z tych głosów wynika w sposób niewątpliwy, iż działalność Rady Adwokackiej przez wszystkich obecnych — bo nie było żadnego głosu krytycznego — została oceniona jako dobra. Rada pracowała prawidłowo. Tak też z uznaniem była oceniana od wielu lat przez Prezydium NRA. Następnie kol. Dąbrowski ustosunkował się do istotniejszych zagadnień poruszonych w sprawozdaniu Rady i w dyskusji. Kończąc swe przemówienie, złożył delegatom życzenie, by wybrali taką nową Radę, która by kontynuowała dotychczasowe dobre tradycje.

Jako ostatni zabrał głos przedstawiciel Ministra Sprawiedliwości naczelnik Wydziału do Spraw Adwokatki Roman Dmowski, który na wstępie przekazał Zgromadzeniu pozdrowienia od Ministra Zawadzkiego, odpowiedzialnego za działalność adwokatki, a następnie podzielił się oceną pracy Izby bydgoskiej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, oświadczając m.in.: „Oceniamy dobrze Izbę Adwokacką w Bydgoszczy, oceniamy dobrze samorząd, który prowadzi tę Izbę, i myślimy, że te osiągnięcia Izby, jakie ma dotychczas na swoim koncie, będą dobrą, solidną podstawą do ich rozszerzenia i ugruntowania w najbliższej przyszłości, a więc w ciągu oczekującej nowej kadencji 3-letniej kadencji. Jestem w związku z tym obowiązany

powiedzieć, że do tej pracy i osiągnięć odnosimy się z uznaniem. Cenimy systematyczność i zaangażowanie w pracy samorządu Izby bydgoskiej, co pozwoliło osiągnąć wyniki, o których można mówić optymistycznie. Cenimy współpracę, którą wasza Izba na wszystkich szczeblach ukształtowała. Tę harmonijną współpracę w duchu poczucia odpowiedzialności za wymiar sprawiedliwości należy rozwijać, umacniać i szukać nowych form jej rozwijania (...) oczekujemy od Izby Adwokackiej w Bydgoszczy — tak jak dotychczas — troski o wysoką wiedzę zawodową wszystkich członków Izby, o specjalizację zawodową tam, gdzie istnieją ku temu odpowiednie warunki kadrowe, o sprawność pracy adwokackiej, o kulturę pracy w stosunkach między adwokatem a klientem, między adwokatem a sądem, między adwokatem a instytucją czy przedstawicielem władzy, o etykę i właściwe stosunki międzyludzkie w zespołach”.

Następnie naczelnik Dmowski omówił problem kadrowy Izby bydgoskiej stwierdzając, że trzeba twardo stawiać na młodą kadre, która ma wypełnić luki, jakie powstaną po odejściu adwokatów starszych.

Na zakończenie naczelnik Dmowski poruszył zagadnienie publikacji prasowych o adwokaturze stwierdzając, że trzeba widzieć społeczną i pożyteczną rolę prasy w kształtowaniu i rozwijaniu stosunków społecznych, w tym także adwokatury, że jednak informacje o adwokaturze nie mogą być jednostronne, negatywne, bez wskazywania postaw dodatnich, co do których nikt nie powinien mieć wątpliwości.

Po wysłuchaniu sprawozdań i głosów w dyskusji Zgromadzenie powzięło 8-punktową uchwałę treści następującej:

1. W ostatnim okresie ukazało się dużo publikacji prasowych na temat adwokatury. Treść ich, niestety, nie zawsze była zgodna z prawdą i rzeczywistością, przybierając czasem — przez daleko idące uogólnienia — nawet charakter zniesławiający. Organa samorządu adwokackiego powinny poświęcać właściwą uwagę enuncjacji prasowym: z jednej strony — przez wnikliwe rozpatrywanie krytyki rzeczowej, zawsze pomocnej w usuwaniu ewentualnych niedociągnięć, z drugiej — przez reagowanie na dezinformację prasową. Szczególną rolę w tym ostatnim zakresie powinien odgrywać organ prasowy adwokatury, jakim jest „Palestra”.

Za niedopuszczalne uznać należy artykuły pisane przez adwokatów takimi imiennymi, jak i przede wszystkim anonimowo, mające charakter szkalujący organa samorządu adwokackiego lub kolegów adwokatów. W wypadkach rażących wystąpienia takie powinny się spotykać z reakcją samorządu adwokackiego.

2. W związku z treścią niektórych publikacji prasowych należy przeciwstawiać się poglądom, jakoby adwokatura polska przechodziła zasadniczy kryzys czy upadek prestiżu. Ustawa o ustroju adwokatury stworzyła warunki do rozwoju samorządowej adwokatury typu socjalistycznego. Realizacja zaś zasad tej ustawy, dzięki wysiłkom organów samorządu adwokackiego, spotyka się — ogólnie biorąc — z pozytywną oceną władz resortowych i czynników politycznych. O zaufaniu do adwokatury świadczy fakt, że nowe ustawodawstwo karne znacznie rozszerzyło zakres funkcji i uprawnień obrońcy, podnosząc tym samym jego rangę.

Należy jednak pamiętać, że o faktycznym prestiżu adwokatury tak w opinii społecznej, jak i wobec organów wymiaru sprawiedliwości decydują przede

wszystkim poziom wiedzy, przygotowania i świadczonej przez adwokatów pomocy prawnej.

Na adwokatach ciąży więc obowiązek stałego samokształcenia, szczególnie aktualny w okresie zasadniczych zmian ustawodawstwa. Organa samorządu adwokackiego powinny ze swej strony dbać zarówno o pomoc w pracy samokształceniowej i szkoleniowej, jak i o kontrolę poziomu pracy zawodowej adwokatury.

3. Walne Zgromadzenie docenia w pełni troskę o rozwiązanie spraw kadrowych w adwokaturze, między innymi wobec konieczności ustępowania kolegów, których przydatność zawodowa ze względu na wiek i stan zdrowia zmalała.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z trudności i złożoności tego problemu. Wszelkie decyzje w tym względzie powinny uwzględniać przywiązanie ustępujących kolegów do zawodu oraz ich sytuację życiową. Niejednokrotnie celowe byłoby wykorzystanie, choćby częściowo, wiedzy i doświadczenia zawodowego ustępujących kolegów.

Z drugiej zaś strony należy popierać dążenie do uzyskania większego wpływu organów samorządu adwokackiego na możliwość doboru kandydatów na aplikację adwokacką.

4. Zakaz łączenia funkcji pracownika nauki z zawodem adwokata, nie znany innym zawodom prawniczym, jest dyskryminujący. Walne Zgromadzenie ponawia niejednokrotnie już wysuwany dezyderat zniesienia tego zakazu.

5. Zebrani Delegaci popierają dotychczasowe wysiłki Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Bydgoszczy w celu rozwiązania trudności organizacyjnych i bytowych zespołów adwokackich zarówno typu ogólnego, jak i lokalnego.

Jednym z podstawowych warunków właściwego funkcjonowania zespołów adwokackich zgodnie z zasadami wykonywania zawodu jest zapewnienie im odpowiednich lokali. Rada Adwokacka powinna kontynuować swoje dotychczasowe wysiłki w celu rozwiązania tego problemu.

Ciągle aktualna jest kwestia odciążenia adwokatów od czynności techniczno-biurowych i zapewnienia im lepszych warunków do wykonywania pracy koncepcyjnej,

Przepisy o wynagrodzeniu adwokatów wymagają zmiany przez większe ich uelastycznienie, przez uwzględnienie nakładu pracy zwłaszcza typu specjalistycznego. Ponadto wiele czynności adwokackich wynikających z nowych kodyfikacji karnych powinno znaleźć odbicie w przepisach o opłatach za czynności zespołów adwokackich.

Nie rozwiązany pozostał poruszony w poprzednich uchwałach problem limitowania zarobków adwokackich w skali rocznej, a nie miesięcznej.

6. Adwokat-radca prawny wykonuje zawód adwokacki w pełnym tego słowa znaczeniu. Organa samorządu adwokackiego powinny dokładać starań o zapewnienie radcom prawnym właściwej, samodzielnej pozycji zawodowej oraz dbać o ich więź z całością adwokatury. W szczególności zasługuje na poparcie postulat, by radcowie prawni byli powoływani i odwoływani przez jednostki nadrzędne, co w poważnym stopniu wzmocniłoby autorytet radcy prawnego.

7. Rada Adwokacka powinna w swoich sprawozdaniach udzielać informacji na temat podjętych starań o realizację uchwał walnych zgromadzeń Izby Adwokackiej.

8. Należy z naciskiem podkreślić, że obok obowiązków zawodowych ciąży na adwokatach obowiązek pracy politycznej i społecznej, tak związanej ściśle ze specyfiką zawodu adwokackiego.

Setna rocznica urodzin Włodzimierza Lenina jest szczególną okazją do przypomnienia jego postępowych idei, które zaważyły także na politycznych losach powstającej z rozbiorów Polski. Jego idee leżą u podstaw zbudowanego przez nas ustroju. Adwokaci Izby Adwokackiej w Bydgoszczy, deklarując swój czynny udział w obchodach rocznicowych, pomni są wagi wskazań Wielkiego Lenina w dziedzinie umacniania zasad praworządności.

Nowe organa Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Bydgoszczy ukonstytuowały się, jak następuje:

Rada Adwokacka:

- | | |
|---------------------------|--|
| 1. Dziekan | — adw. Jan Cieluch |
| 2. Wicedziekan | — adw. Wiktor Kalka |
| 3. Sekretarz | — adw. Franciszek Wysocki |
| 4. Skarbnik | — adw. Władysław Sobieszczęński |
| 5. Rzecznik Dyscyplinarny | — adw. Zygmunt Matecki |
| 6. Członkowie | — adw. Wojciech Dąbrowski |
| 7. | — adw. Tadeusz Jurkiewicz |
| 8. | — adw. Mieczysław Karbowski |

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna:

- | | |
|---------------|----------------------------------|
| 1. Prezes | — adw. Tadeusz Klimesz |
| 2. Wiceprezes | — adw. Jerzy Kwietnicki |
| 3. Członkowie | — adw. Roman Dąbrowski |
| 4. | — adw. Kajetan Drozd |
| 5. | — adw. Leopold Godlewski |
| 6. | — adw. Jan Groblewski |
| 7. | — adw. Czesław Jurkiewicz |
| 8. | — adw. Zdzisław Kuczma |
| 9. | — adw. Jan Loewenau |
| 10. | — adw. Andrzej Montowski |
| 11. | — adw. Jerzy Werner |

Komisja Rewizyjna:

- | | |
|-----------------------|---|
| 1. Przewodniczący | — adw. Edmund Sobociński |
| 2. Zastępca Przewodn. | — adw. Maria Minkiewicz |
| 3. Członek Komisji | — adw. Włodzimierz Michałkiewicz |

Do wszystkich powyższych 3 organów wybrani zostali wyłącznie ci koledzy, którzy figurowali na liście komitetu wyborczego.

Adw. Jan Cieluch

Izba katowicka

1. W dniu 3 czerwca 1970 r. zostało zawarte porozumienie między Radą Adwokacką w Katowicach a Zarządem Wojewódzkim Związku Młodzieży Socjalistycznej co do kierunków pracy społecznej młodych adwokatów i aplikantów adwokackich. Stanowi ono nadanie form organizacyjnych działalności młodych prawników w ośrodkach społeczno-prawnych ZMS, istniejących przy poszczególnych zarządach powiatowych i miejskich ZMS.

2. W dniach 1 i 2 czerwca 1970 r. odbył się pisemny, a w dniach 15 i 16 czerwca 1970 r. ustny egzamin adwokacki, składany przez 7 aplikantów adwokackich i 1 radcę prawnego. Czterech kandydatów złożyło egzamin z wynikiem bardzo dobrym, a 4 z wynikiem dobrym. W komisji egzaminacyjnej wzięli udział: przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, zastępca naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury adw. Bogdan Lityński oraz przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Witold Dąbrowski, którzy wyrazili uznanie dla wysokiego poziomu egzaminu.

3. W dniu 20 czerwca 1970 r. odbyła się narada kierowników zespołów adwokackich, pierwsza w nowej kadencji organów samorządu adwokackiego.

Referat wprowadzający wygłosił dziekan adw. Henryk Holak. Przedstawił on przebieg spotkania przedstawicieli Wydziału Administracyjnego KC PZPR i Ministerstwa Sprawiedliwości z nowo wybranymi dziekanami rad adwokackich, cytując wypowiedzi kierownika Wydziału Administracyjnego mgra Stanisława Kani i Ministra prof. dra Stanisława Walczaka, którzy wskazali na potrzebę utrzymania wysokiej rangi adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości i na konieczność należytego realizowania zadań samorządu adwokackiego, przy czym dotychczasową jego działalność ocenili pozytywnie.

W bieżącej kadencji najważniejszą rzeczą będzie dostosowanie zespołów adwokackich do zadań stawianych im przez ustawę o ustroju adwokatury. Chodzi przede wszystkim o dalsze uspołecznienie pracy adwokatów, o specjalizację zawodową oraz o wzmocnienie pozycji kierowników w zakresie jednoosobowego kierownictwa przy jednoczesnym uaktywnieniu zebrań członków zespołu, które w ogóle nie spełniają jeszcze swych zadań wynikających z przepisu art. 25 ustawy o u.a.

Spadek liczby spraw prowadzonych przez zespoły adwokackie jest faktem stwierdzonym i musi spowodować zmniejszenie liczby adwokatów wykonujących zawód w zespołach adwokackich przez przejście na emeryturę adwokatów starszych.

W celu zwiększenia obrotów zespołów należy dążyć do zwiększenia ściągalności należności za prowadzenie spraw, nie przewiduje się bowiem podwyższenia stawek taryfy adwokackiej.

Wytyczne zawarte w uchwałach V Plenum KC PZPR a dotyczące bodźców ekonomicznych kierowane są do wszystkich obywateli, do wszystkich ludzi pracy, a więc i do adwokatów. Zespoły adwokackie powinny przejść z pracy ekstensywnej do intensywnej, z ilości spraw na jakość. Podniesienie jakości spowoduje wzrost bodźców ekonomicznych oraz poprawę stosunków międzyludzkich w zespołach adwokackich. Zespół adwokacki jako podstawowa komórka samorządu adwokackiego musi zwiększyć swą aktywność, załatwiając większość spraw we własnym zakresie i zwracając się do Rady Adwokackiej tylko w sprawach najważniejszych.

Następnie Rzecznik Dyscyplinarny adw. Karol Bodziony, nawiązując do

Zbioru zasad etyki zawodowej omówił niektóre zjawiska wymagające zastosowania zasad etyki zawodowej.

Odejście z zespołów adwokatów starszych, przechodzących na emeryturę lub rentę, musi się odbywać w taki sposób, żeby Koledzy ci nie odczuwali w związku z tym jakichś przykrości.

Koledzy pozostający w zespole z ograniczonym zakresem pracy nie mogą być traktowani jako adwokaci drugiej kategorii. Nie należy też utrudniać kontaktów z zespołem pełnym emerytom lub rencistom.

Stosunek zespołu adwokackiego do młodych adwokatów nie zawsze był właściwy. Miały miejsce zamykania się zespołów przed nimi, i to z czynnym udziałem kierownika ZA. To samo dotyczyło przydzielania im spraw. Takie postępowanie było sprzeczne z zasadami współzycia. Usprawnienia wymaga sposób przyjmowania spraw. Tak więc nie należy bezkrytycznie przyjmować do prowadzenia wszystkich spraw, zwłaszcza nie nadających się do prowadzenia, bo wówczas władze samorządowe zasypywane są często skargami i zażaleniami klientów na adwokatów.

Nie należy przyjmować do prowadzenia przez tego samego adwokata spraw kolizyjnych karnych, a także cywilnych (np. działowych). W razie wystąpienia kolizji w toku prowadzenia sprawy adwokat powinien złożyć pełnomocnictwo, skoro uzyskiwał informację do sprawy od obu lub więcej klientów.

Uregulowania wymaga sprawa zwracania dokumentów (z akt prowadzonej sprawy) klientom na ich żądanie, bo zdarzają się wypadki nieuzasadnionej odmowy.

Brak kontroli ze strony niektórych kierowników ZA nad przyjmowanymi sprawami miał bardzo przykre skutki dyscyplinarne, należy ją więc usprawnić.

Zmniejszenie się wpływu spraw prowadzonych przez zespoły adwokackie wiąże się z potrzebą właściwego ich podziału. Gdy spraw brakuje, powstają zatargi między członkami ZA i wówczas potrzebna jest interwencja oraz właściwa postawa etyczna kierownika ZA. Kierownik, jakkolwiek jest *primus inter pares*, nie może przyjmować spraw dla siebie, przynajmniej w pierwszej kolejności.

Dyscyplinarnym organom ścigania, jako organom koleżeńskim, zależy na działalności prewencyjnej, na dążeniu do zmniejszenia liczby spraw dyscyplinarnych, ale w interesie adwokatury leży szybkie usuwanie i karanie nieprawidłowości. Stąd apel o współdziałanie kierowników ZA z organami wojewódzkiej izby adwokackiej.

Wicedziekan adw. Antoni Suszka omówił sprawy finansowe. Zakomunikował on, że Rada Adwokacka zatrudniła biegłego księgowego jako rewidenta finansowego dla usprawnienia kontroli wewnętrznej. Działalność jego będzie stanowiła pomoc dla kierowników ZA w zakresie ich kontroli nad księgowymi ZA. Przeprowadzono kontrolę finansową 27 zespołów adwokackich i opracowano już wyniki kontroli 20 zespołów (pozostałe są w opracowaniu).

Stwierdzone uchybienia są raczej drobne. Dotyczą one sposobu wykorzystania ryczałtu przyznanego zespołom, pogotowia kasowego w związku z nieubezpieczeniem gotówki od kradzieży, systematyczności pracy księgowych, braku zezwoleń wydziałów finansowych na zabieranie do domu przez księgowych dokumentów księgowości zespołu, braku ksiąg inwentaryzacyjnych, opieszałości w rozliczaniu dotacji z NRA oraz niewłaściwego ich wydatkowania, przeprowadzania zasądzonych należności odszkodowawczych należnych klientom przez kasę zespołu.

Wytyczne co do usunięcia tych usterek zostały zespołom przekazane. Kierownicy ZA obowiązani są do 15 września 1970 r. nadesłać Radzie Adwokackiej zestawienia najpilniejszych potrzeb w zakresie urządzenia lokali zespołów.

Zabierając głos w dyskusji, adw. Jerzy Sieklucki, kierownik ZA w Cieszynie, zgłosił propozycję wprowadzenia w przyszłości do programu narad kierowników ZA wymiany doświadczeń między kierownikami ZA w celu usprawnienia ich pracy.¹ Stwierdził on, że nadmierna operatywność niektórych adwokatów w zakresie zdobywania spraw znajduje nieraz oparcie w działalności takich czynników, jak prokuratur, pracowników sądów, komorników itp., skąd kieruje się klientów imiennie do niektórych adwokatów. Jeżeli idzie o przeprowadzenie przez kasę zespołu należności odszkodowawczych klientów, to niekiedy jest to spowodowane tym, że niektóre pozwane przedsiębiorstwa przekazują te należności zespołom z własnej inicjatywy.

Adw. Otto Sochański, kierownik ZA nr 2 w Katowicach, zastanawiał się nad przyczyną odejścia pewnej liczby adwokatów z zespołów. Jego zdaniem poza adwokatami starszymi chodzi tu o adwokatów przechodzących na radcostwa prawne w związku ze spadkiem liczby spraw prowadzonych przez zespoły oraz — częściowo — w związku z przepracowaniem adwokatów zespołonych. Zrealizowanie zasady wzmocnienia pozycji i autorytetu kierownika ZA utrudnia specyfika oraz indywidualizm cechujący adwokatów.

Kierownik ZA natrafiający na trudności powinien znaleźć poparcie ze strony Rady Adwokackiej, jeżeli tylko działanie jego jest uzasadnione. Kierownicy ZA powinni jak najbardziej korzystać z uwag rewidenta finansowego zatrudnionego przez Radę Adwokacką.

Stwierdzenie, że etyka zawodowa obowiązuje adwokata także w życiu prywatnym, jest najzupełniej słuszne. Dlatego też adwokaci powinni unikać pokazywania się w restauracjach i pokojach adwokackich z klientami-oskarżonymi. Mówca podziela w pełni pogląd rzecznika dyscyplinarnego co do sposobu postępowania ze sprawami kolizyjnymi.

Adw. Zygmunt Seweryn, kierownik ZA nr 1 w Siemianowicach, wypowiedział się za programem narad uwzględniającym zagadnienia praktyczne, związane z czynnościami kierownika ZA. Chodzi także o usuwanie trudności w stosunkach z władzami. Nie sprzyja temu np. ograniczenie godzin przyjęć adwokatów w prokuraturach albo stwierdzanie przez pracowników wymiaru sprawiedliwości wobec stron zbędności korzystania z usług obrony lub pełnomocnika procesowego.

Za niedopuszczalną powinna być uznana praktyka niektórych zespołów polegająca na stosowaniu niższych konkurencyjnych stawek z taryfy adwokackiej. Ostatnio zdarza się, że Sąd Wojewódzki w Katowicach wyznacza obrońcami z urzędu adwokatów spoza Katowic (np. z Siemianowic lub Rudy Śląskiej), a przecież powinna tu decydować siedziba wykonywania zawodu. W stosunkach między Radą Adwokacką a zespołem powinna być stosowana zasada „nic o zespole bez zespołu.”

Podsumowując wypowiedzi przedstawicieli Rady Adwokackiej i dyskutantów, dziekan Holak uznał za celowe włączenie do programu narad kierowników ZA wymianę doświadczeń i organizowanie spotkań terenowych Prezydium Rady Adwokackiej z grupą zespołów. Podzielił też pogląd, że zasady etyki obowiązują adwokata także w życiu prywatnym. Zapowiedział interwencję w sprawie ograniczenia przyjęć adwokatów w prokuraturach.

Co do odpływu adwokatów z zespołów, to odpływ adwokatów z powodu wieku oraz innych przyczyn należy ocenić na ca 30 osób rocznie, a dopływ nowych adwokatów na 10 osób rocznie.

Na zakończenie dziekan zwrócił się do kierowników ZA o nadesłanie do 15 września 1970 r. do Rady Adwokackiej uwag w kwestii usprawnienia pracy zespołów.

4. W dniach 20 i 21 czerwca 1970 r. samorząd aplikantów adwokackich Izby katowickiej zorganizował wycieczkę turystyczną do Beskidu Śląskiego, połączoną z pobytem w domu wypoczynkowym Izby katowickiej w Jaworzu koło Bielska.

5. Towarzystwo Miłośników miasta Świętochłowice, któremu przewodniczy członek Rady Adwokackiej w Katowicach adwokat Edward Brzozowski, zorganizowało w czerwcu 1970 r. wystawę obrazującą walkę o polskość Śląska. Z okazji jubileuszu tego Towarzystwa Rada Adwokacka w Katowicach otrzymała medal pamiątkowy z podziękowaniem za pomoc udzielaną Towarzystwu przez Koło ZBoWiD przy Radzie Adwokackiej w Katowicach.

adw. Aleksander Czacki

I z b a k r a k o w s k a

W dniu 18 kwietnia 1970 r. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Krakowie. Zgromadzenie otworzył dziekan RA adw. Stanisław Warcholik, witając przybyłych delegatów oraz zaproszonych gości: przedstawiciela KW PZPR tow. Arkadiusza Gajkowskiego, przedstawiciela SD posła Stanisława Jodłowskiego, przedstawiciela WK ZSL Stanisława Moskwę, naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury Min. Sprawiedliwości sędziego Romana Dmowskiego i sędziego Mieczysławę Tuszyńską, wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Tadeusza Znainkiego, delegata Prokuratury Wojewódzkiej prok. Kazimierza Pitaka oraz Prezesa NRA adw. Stanisława Godlewskiego.

Następnie dziekan wezwał zgromadzonych do uczczenia minutą ciszy kolegów adwokatów, którzy zmarli w okresie minionej kadencji Rady.

Na przewodniczącego Zgromadzenia wybrano adw. doc. dra Józefa Skąpskiego, prodziekana Wydziału Prawa UJ.

Po dokonaniu wyboru członków komisji: mandatowej, wyborczej, skrutacyjnej i wnioskowej, przewodniczący udzielił głosu dziekanowi RA adw. Stanisławowi Warcholikowi.

Dziekan Stanisław Warcholik, w uzupełnieniu swego pisemnego sprawozdania, ustosunkował się w swym wystąpieniu do niektórych zagadnień działalności Rady Adwokackiej, oceny adwokatury przez Sejmową Komisję Wymiaru Sprawiedliwości, analizy sytuacji w krakowskiej adwokaturze w świetle uchwały egzekutywy KW PZPR w Krakowie oraz analizy sytuacji kadrowej. W szczególności dziekan zajął się sytuacją kadrową na terenie Izby krakowskiej stwierdzając, że stan wpisów na listę adwokatów w Izbie wynosił na 1.I.1970 r. 598 adwokatów; w porównaniu ze stanem na 1.I.1969 r. liczba ta zmniejszyła się o 4 osoby. Zawód w zespołach wykonuje 457 osób, z czego w m. Krakowie 230. Pozostałe 141 osoby to radcowie prawni, pracownicy nauki, emeryci i renciści. Celowe są, zdaniem dziekana, bardziej zdecydowane posunięcia zmierzające do zmiany obecnej struktury wieku kadry adwokackiej. Sytuacja pod tym względem przedstawia się następująco: grupa adwokatów do lat 30 liczy 11 osób, od 30 do 60 lat — 356, od 60 do 70 lat — 169, a ponad 70 lat — 62 osoby. W tym stanie rzeczy ostatnio 30 adwokatów zostało skierowanych na badania lekarskie dla stwierdzenia stanu zdrowia co do możliwości wykonywania obowiązków zawodowych. Prowadzona przez Radę Adwokacką polityka kadrowa

jest jednak polityką elastyczną, uwzględniającą wszelkie indywidualne okoliczności, i nadal taką powinna ona pozostać.

Następnie mówca poruszył sprawy odpowiedzialności i etyki zawodowej, podkreślając w szczególności kwestie wielokrotnej karalności dyscyplinarnej. Rada Adwokacka dokonała ostatnio oceny zawodowej 8 adwokatów karanych co najmniej 3-krotnie i podjęła stosowne decyzje organizacyjne. W kilku wypadkach doszło tu do przejścia danych adwokatów na rentę; inne postępowania jeszcze się toczą. Dziekan zwrócił uwagę na konieczność bardziej aktywnej współpracy w tych kwestiach ze strony zespołów adwokackich, zwłaszcza jeśli chodzi o ocenę działalności poszczególnych członków.

W dalszym ciągu dziekan zwrócił uwagę, że ograniczenie liczby etatów aplikanckich do 20 w Izbie krakowskiej nie sprzyja odmłodzeniu kadrowemu i dlatego w przyszłości konieczne będzie postulowanie większej liczby etatów. Również zwrócił mówca uwagę na narastające zjawisko feminizacji zawodu adwokackiego, mianowicie na znaczny odsetek kobiet wśród aplikantów. Podkreślił, że w polityce wpisów nie będą stosowane oczywiście żadne bariery ograniczające wpisy kobiet, niemniej jednak należy zachować pewne proporcje i nie doprowadzać do nadmiernej feminizacji adwokatury.

Oceniając stopień upartyjnienia i społeczny rodowód adwokatury krakowskiej, dziekan podał, że ze środowiska robotniczo-chłopskiego wywodzi się ok. 40% adwokatów. Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR Izby krakowskiej liczy 66 członków, zbliżoną liczbą legitymuje się organizacja SD w adwokaturze. Znaczna liczba adwokatów należy do ZSL, nie tworzą oni jednak w adwokaturze własnego koła.

Z kolei mówca zwrócił uwagę na działalność organizacyjno-gospodarczą zespołów adwokackich. Na ogólną liczbę 39 zespołów Izby 14 znajduje się w m. Krakowie, a 25 w terenie. W przeważającej części zespołów liczba adwokatów jest zbyt duża, a lokale nadmiernie zagęszczone. Dążyć należy do ustalania optymalnej liczby adwokatów w zespole, oscylującej w granicach od 12 do 15 osób, i poprawiać systematycznie sytuację lokalową.

Sytuacja ekonomiczna Izby krakowskiej nie jest najlepsza, albowiem przeciętna dochód netto dla m. Krakowa wynosi 3 718 zł, a dla województwa — 4 068 zł; przeciętna dla całej Izby wynosi 3 774 zł, co w skali ogólnokrajowej daje Izbie trzecie miejsce od końca. Istnieje ponadto poważna rozpiętość w średnich zarobkach między poszczególnymi zespołami Izby.

Analizując echa prasowe dyskusji o adwokaturze, mówca stwierdził, że ukazujące się ostatnio krytyczne wystąpienia prasowe, a w szczególności twierdzenie o wystąpieniu kryzysu zaufania społecznego wobec adwokatury, nie znajdują uzasadnienia. Stanowiska autorów takich publikowanych poglądów są jednostronne, ujmują problemy w sposób wąski, wycinkowy, nie widząc całokształtu stosunków między adwokatem a klientem, nie widząc postaw tychże klientów, którzy oddają z całym zaufaniem swe losy w ręce adwokata. Wykładnikiem społecznego zaufania jest liczba spraw zleczanych adwokatom. Otóż stwierdzić trzeba, że mimo odsunięcia adwokatów od szeregu spraw globalnie liczba zleceń udzielanych adwokatom nie spada, a na tle nowych uprawnień nadanych adwokaturze w k.p.k. możliwości pracy adwokackiej ulegają jeszcze zwiększeniu.

Następnie mówca podkreślił, że wniosek o podwyższenie minimum zarobkowego do kwoty 2 500 zł jest uzasadniony względami ekonomicznymi. Średni koszt utrzymania zespołu w Izbie krakowskiej wynosi 33,06 (współczynnik), przy czym między poszczególnymi zespołami istnieje tu duża rozpiętość.

Na zakończenie dziekan poruszył kwestię kontroli zawodowej zwracając szczególną uwagę na współdziałanie z sądem i prokuraturą. Porównując współdziałanie między adwokaturą a tymi organami do fizycznej zasady naczyń połączonych, mówca podkreślił, że od jakości zawodowej pracy adwokata zależy najpełniejsza i wszechstronna obrona interesów klienta oraz prawidłowy wymiar sprawiedliwości. W celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych celowa jest ze wszech miar specjalizacja w adwokaturze, współpraca z odpowiednimi katedrami UJ.

Jeśli chodzi o postawy moralno-polityczne, to nie może uspokajać w tej kwestii widoczny spadek skarg i zażaleń na adwokatów. Wymagania w tej dziedzinie muszą stale rosnąć. Trwa wciąż walka o wyższy poziom moralny, polityczny i zawodowy w adwokaturze. W dyskusji na ten temat padają liczne głosy, ważny jest jednak klimat dyskusji i sposób jej prowadzenia. Nie można na dobro takiej dyskusji zapisać publikacji anonima z „Życia Warszawy”, sankcjonującej jakże mylny pogląd metodą: „wszyscy kradną”. Wiele publikacji nie jest odbiciem społecznych ocen. Przemiany w adwokaturze nie są — wbrew poglądom niektórych publicystów z „Prawa i Życia” — wynikiem „zaleceń odgórnych”, lecz są następstwem zmian w postawach i świadomości. Najlepiej rozumieją te problemy ludzie, którzy w adwokaturze i z adwokaturą przez wiele lat pracują i w dokonujących się zmianach uczestniczą. „Koniunkturalni” uzdrowiacze czy naprawiacze często — wbrew swym zamierzeniom — szkodzą całości niełatwej pracy. Wreszcie mówca zaapelował do delegatów o rzeczową, krytyczną dyskusję, która by była zarazem odpowiedzią dla nie dowierzających temu, że pracą aktywu adwokatury można i należy posuwać naprzód proces celowych przemian.

Przewodniczący zebrania podziękował dziekanowi Warcholikowi za złożone sprawozdanie.

Następne sprawozdania złożyli przewodniczący komisji: mandatowej, rewizyjnej i dyscyplinarnej.

W dyskusji zabrało głos wielu mówców.

Prof. Stanisław J o d ł o w s k i podkreślił znaczne zasługi adwokatury na niwie społecznej i politycznej. Wysoko ocenił udział adwokatów od okresu międzywojennego do chwili obecnej w działalności Stronnictwa Demokratycznego. Zwrócił uwagę zebranym na znaczenie nowej kodyfikacji karnej i wezwał ich do szerokiego uczestniczenia w dyskusji nad projektem prawa o wykroczeniach.

Adw. Roman P o r w i s z, I sekretarz POP Izby, poruszył kwestię podstawowych zadań społeczno-politycznych adwokatury, zespolenia interesów adwokatury z interesem ogólnospołecznym. Dowodem, jak wysoko ocenia się obecnie pozycję adwokatury, może być m.in. niedawna dyskusja na forum Komisji Sejmowej, publikacja na łamach organu KC PZPR „Trybuny Ludu”, udział przedstawicieli organizacji partyjnych adwokatury na naradzie KC PZPR poświęconej wymiarowi sprawiedliwości i wiele innych.

Mówca podkreślił pomoc udzielaną przez wojewódzką instancję partyjną w rozwiązywaniu bieżących trudności i zagadnień samorządu adwokackiego. Podnosząc z uznaniem akcje społeczne podejmowane przez adwokatów krakowską (m.in. fundowanie książeczek mieszkaniowych dla sierot, pomoc finansową w zorganizowaniu obozu dla młodzieży trudnej itp.). Na zakończenie dyskutant zwrócił uwagę na konieczność czynnego angażowania się adwokatów w działalność społeczną i przypomniał, że ranga zawodu zależy przede wszystkim od postaw samych adwokatów.

Adw. Jan K u t r z e b s k i zgłosił propozycję reform aplikacji adwokackiej w sensie przedłużenia jej trwania, ale z pominięciem aplikacji sądowej. Zwrócił ponadto uwagę na podejmowaną przez zarząd Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich organizację spotkań dotyczących kultury sali sądowej i stwierdził, że inicjatywa ta spotkała się z chłodnym przyjęciem ze strony sądu i prokuratury.

Adw. Kazimierz O s t r o w s k i podniósł kwestię szerokiego wykorzystywania przez adwokatów — w interesie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości — tych nowych uprawnień obrończych, jakie daje nowy k.p.k.

Adw. Jacek Ż u ł a w s k i przypomniał zasługi, jakie poniósł dla adwokatury zmarły niedawno wicedziekan D. Hrehorowicz. Postulował nawiązanie silniejszej więzi między adwokatami-radcami prawnymi a adwokatami wykonującymi zawód w zespołach.

Adw. J. W i s ł o c k i zwrócił uwagę na szereg problemów natury osobistej i zawodowej, wynikających przy przechodzeniu adwokata na emeryturę.

Adw. doc. dr Kazimierz B u c h a ł a, dziekan Wydziału Prawa UJ, podkreślił konieczność szerszego interesowania się w przyszłości przez nową Radę Adwokacką problematyką kadrową, w szczególności jeśli chodzi o zagadnienia adwokatów-emerytów, radców prawnych i pracowników naukowych.

Apl. adw. Janusz K o r p a ł a w imieniu Koła Aplikantów podziękował ustępującej Radzie za trud i życzliwość, włożone w szkolenie aplikantów, wysuwając zarazem postulaty organizacyjne i programowe w związku z przyszłym szkoleniem.

Prezes NRA adw. Stanisław G o d l e w s k i wyraził podziękowanie ustępującej Radzie za jej aktywność, za zrozumienie ogólnopolskich interesów i zadań adwokatury. Podkreślił, że nie wszystkie izby mogą się wykazać tak wszechstronnie i szczegółowym opracowanym sprawozdaniem jak Krakowska Rada Adwokacka.

Od sposobu realizacji ustawy o adwokaturze będą zależeć jej dalsze losy. Nie można spraw trudnych oddawać wyłącznie w ręce rad adwokackich; konieczne jest tu ściśle współdziałanie zespołów. Nawiązując do wysokości zarobków, mówca podkreślił, że zarobki te nie są wysokie, ale ulegają — mimo spadku spraw — stopniowej podwyżce; spadek spraw dotyczy zresztą tylko spraw karnych, bo liczba spraw cywilnych wzrasta. Trzeba informować społeczeństwo, że może ono korzystać z pomocy adwokata w wielu sprawach dotychczas tradycyjnie niesądowych.

Następnie Prezes NRA informował, że władze adwokackie zajęły się artykułem wydrukowanym anonimowo w „Życiu Warszawy”. Osobiście uważa, że fakt, iż poszczególni adwokaci publikują artykuły szkalujące zawód, jest wynikiem niespełnionych ambicji. Mówca poinformował następnie zebranych o pracach władz adwokackich nad problematyką kadrowo-emerytalną i nad wnioskami, jakie mają być w tych kwestiach przedstawione Komisji Sejmowej. Wreszcie jeśli chodzi o zagadnienie kultury sali sądowej, to problem ten, o którym słyzy się ze wszystkich stron, przekazany został przez NRA kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, przy czym Minister Sprawiedliwości prof. Stanisław Walczak obiecał osobiście zainteresować się tą sprawą.

Kończąc swe wystąpienie, Prezes NRA życzył nowym organom Izby krakowskiej, jakie zostaną wybrane, pomyślnego rozwoju pracy.

Po wystąpieniu Prezesa NRA, wobec wyczerpania listy dyskutantów, dyskusja została zamknięta. Zebrani przyjęli następnie wnioski opracowane przez Komisję Wnioskową i podjęli odpowiednie uchwały.

Przewodniczący ogłosił potem wyniki odbytych wyborów do organów Rady Adwokackiej, składając zarazem gratulacje nowo wybranym.

Do Rady Adwokackiej wybrani zostali adwokaci: Stanisław Warcholik, Kazimierz Buchała, Czesław Lang, Władysław Bogucki, Henryk Jakubowski, Jacek Kański, Jacek Żuławski, Marian Anczyk, Roman Porwisz, Jan Żurowski, Kazimierz Ostrowski, Hanna Zbierchowska.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali adwokaci: Tadeusz Janotka, Andrzej Łukawski, Antonina Ustowska.

Do Komisji Dyscyplinarnej wybrani zostali adwokaci: Władysław Niewiadomski, Jan Konieczny, Emil Kozłowski, Jerzy Horowski, Alfred Palarczyk, Zbigniew Pęcowski, Helena Turowiczowa, Bolesław Zbierchowski, Stanisław Gdula, Adam Balon, Tadeusz Datka, Antoni Pawłowski, Tadeusz Wróbel, Zbigniew Dyka, Leopold Kozak, Ludwik Wałąg.

Na pierwszym swym posiedzeniu odbytym w dniu 15.V. br. nowo wybrana Rada Adwokacka w Krakowie ukonstytuowała się w składzie następującym:

Dziekan — adw. **Stanisław Warcholik**

Wicedziekan i Rzecznik Dyscypl. — adw. **Kazimierz Buchała**

Wicedziekan — adw. **Władysław Bogucki**

Sekretarz — adw. **Jan Żurowski**

Skarbnik — adw. **Jacek Żuławski**

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano

— adw. **Andrzeja Łukawskiego**

Prezesem Komisji Dyscyplinarnej wybrano

— adw. **Stanisława Gdulę**

a zastępcami

— adw. **Jerzego Horowskiego**

— adw. **Władysława Niewiadomskiego**

Izba lubelska

W dniu 25 kwietnia 1970 r. odbyło się VII Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Lublinie.

Zgromadzenie odbyło się z udziałem przedstawiciela KC PZPR tow. Jana Sytego, przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Tuszyńskiej, przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Zdzisława Czeszejki, przedstawiciela KW PZPR tow. Gawarta oraz przedstawicieli stronnictw politycznych, Sądu Wojewódzkiego Prokuratury Wojewódzkiej, Sądu Wojskowego i Prokuratury Wojskowej, Prezesa OKA i przedstawiciela Komendy Wojewódzkiej MO.

Otwarcia Zgromadzenia dokonał dziekan adw. Piotr Pytka, który powitał przybyłych gości i delegatów oraz złożył sprawozdanie z działalności ustępującej Rady za okres minionej kadencji.

Powołując się na rozesłane już delegatom pisemne sprawozdanie z działalności Rady z ubiegłej kadencji, dziekan Piotr Pytka w wystąpieniu swoim zwrócił uwagę na najistotniejsze zagadnienia zawarte w sprawozdaniu a dotyczące istotnych problemów adwokatury, w szczególności zaś Izby lubelskiej. Dziekan podkreślił przy tym, że adwokatura lubelska aktywnie uczestniczyła w obchodach 25-lecia PRL,

w wyborach do Sejmu i rad narodowych oraz w innych uroczystościach organizowanych w skali krajowej, jak np. w obchodach setnej rocznicy urodzin Lenina.

W związku z tą uroczystością Rada Adwokacka zorganizowała wieczór poświęcony Leninowi, na którym został wygłoszony referat dra Mariana Dębskiego pt. „Myśl polityczna Lenina”. Zebrani adwokaci, biorący udział w tej uroczystości, w żywej dyskusji pogłębili i rozszerzyli problemy omówione w referacie. Ponadto z okazji setnej rocznicy urodzin Lenina Rada Adwokacka zaplanowała wycieczkę w miesiącu czerwcu do Poronina.

Nawiązując do spraw zawodowych adwokatury, dziekan Pytka zwrócił uwagę na potrzebę dalszej wnikliwej i obiektywnej kontroli zespołów oraz omówił rolę kierownika zespołu w należyтым ułożeniu pracy i stosunków wewnątrz zespołu.

Oceniając pozytywnie pracę społeczno-polityczną adwokatów Izby lubelskiej, dziekan wskazał na potrzebę dalszego jej rozwijania i pogłębiania, zwłaszcza w terenie. Następnie dziekan omówił obszernie realizację ustawy o ustroju adwokatury w ciągu ostatnich siedmiu lat oraz rozwiązanie problemów z tym związanych.

Różnie mówiono i pisano o adwokaturze, w szczególności w ostatnich latach, różnie oceniano rolę adwokatury i pozycję adwokata w Państwie Ludowym, jednakże adwokatura lubelska — jak stwierdził dziekan Pytka — nie dała się i nie pozwoli się zepchnąć na pozycje antyustrojowe, antypartyjne i antydemokratyczne.

Wystąpienie dziekana Pytki, w szczególności to ostatnie zapewnienie, spotkało się z dużym aplauzem i poparciem ze strony zgromadzonych delegatów.

W czasie zgromadzenia Sekretarz NRA adw. Czeszejko wręczył zasłużonym adwokatom Izby lubelskiej listy pochwalne z okazji 25-lecia PRL.

W szerokiej dyskusji, w której wzięła udział spora liczba adwokatów, zwrócono uwagę na należyłą pracę społeczno-polityczną Izby lubelskiej. Poruszono też problemy pracy zespołów adwokackich, sprawę warunków lokalowych zespołów oraz sprawy socjalno-bytowe. W swoich wystąpieniach delegaci — obok pozytywnej oceny problemów adwokatury — zwracali uwagę na pewne niedociągnięcia i nieprawidłowości w tym względzie oraz na pilną potrzebę dokonania usprawnień w niektórych dziedzinach.

W imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej zabrał głos Sekretarz NRA adw. Czeszejko, który złożył zebrany serdeczne życzenia owocnych obrad. Następnie mówca ustosunkował się do problemów poruszonych w dyskusji.

Zwrócił on uwagę na to, że w sprawach lokalowych Izby lubelskiej daje się zauważyć znaczny postęp. Zarówno na terenie Lubelszczyzny, jak i w pozostałych izbach kraju przeprowadzono w ostatnich latach remonty kapitalne wielu lokali zespołowych, wybudowano bądź zakupiono znaczną ilość lokali dla zespołów. Sytuacja w tej sprawie będzie ulegała dalszej poprawie, tym bardziej że Sejmowa Komisja Wymiaru Sprawiedliwości zaakceptowała wniosek NRA, by przewodniczący prezydium WRN uwzględnił potrzeby lokalowe zespołów.

Omawiając problemy pracy zespołów adwokackich, mówca podkreślił, że jest ona uzależniona od dobrowolności dobieerania się członków oraz od należytej postawy i pracy kierownika zespołu, który swoje obowiązki powinien mimo wszelkich trudności wykonywać zgodnie z ustawą, a swoją wysoką postawą moralną i społeczno-polityczną świecić przykładem kolegom adwokatom, żeby ci z kolei swoje czynności wykonywali jak najlepiej i stwarzali zaufanie społeczeństwa do adwokata, a tym samym do całej adwokatury.

Poruszone przez zebranych zjawisko pewnej tendencji do spadku spraw. w ostatnim okresie mówca ocenił pozytywnie i w związku z tym wyraził pogląd, że świadczy to o stabilizacji prawnej naszego społeczeństwa. Mimo to jednak w ostatnich latach daje się zauważyć wzrost przeciętnego wynagrodzenia adwokackiego, jak również pojawienie się spraw związanych z nowymi dziedzinami życia społecznego.

Ustosunkowując się do problemów stawek wynagrodzenia adwokackiego, adw. Czeszejko poinformował zebranych, że są one przedmiotem dyskusji w Ministerstwie Sprawiedliwości i że ich nowe rozwiązanie będzie uzależnione od sytuacji ekonomicznej w kraju.

Zastanawiając się nad poruszonym przez zebranych problemem dysproporcji zarobków wśród adwokatów, mówca wskazał na możliwości rozwiązania tego problemu zgodnie z art. 74 ustawy o ustroju adwokatury oraz na konieczność szukania przyczyn takiego stanu rzeczy wśród samych adwokatów nisko zarabiających, którzy niejednokrotnie nie chcą bądź nie mają kwalifikacji zawodowych do należytego spełniania zawodu adwokackiego.

Poruszając sprawę przechodzenia adwokatów na rentę oraz sprawę wysokości tych rent, mówca zapewnił zebranych, że zagadnienie to jest wielką troską Naczelnej Rady Adwokackiej, która zmierza do zapewnienia jak najlepszych warunków adwokatom przechodzącym na renty.

Ustosunkowując się do głosów w publikacji prasowych na temat adwokatury mówca zwrócił uwagę, że w ostatnim okresie z publikacji tych wynika, iż adwokatura jest cenionym organem wymiaru sprawiedliwości, co zresztą potwierdziła ocena Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości.

Na zakończenie Sekretarz NRA wyraził głębokie zadowolenie z powodu dużego zaangażowania w pracach społecznych wielu adwokatów Izby lubelskiej.

Następnie zgodnie z porządkiem obrad, po zatwierdzeniu preliminarza budżetowego i udzieleniu absolutorium ustępującej Radzie, dokonano wyboru nowych władz Izby Adwokackiej Lubelskiej.

Władze Izby Adwokackiej w Lublinie ukonstytuowały się w sposób następujący:

Rada Adwokacka:

Dziekan	— adw. Piotr Pytk
Wicedziekan	— adw. Edward Młynarski
Sekretarz	— adw. Witold Kobielski
Skarbnik	— adw. Józef Blacha
Rzecznik Dyscyplinarny	— adw. Czesław Górny
Ref. do Spraw Zespołów	— adw. Zbigniew Banaszekwicz
Członkowie	— adw. Mieczysław Kościółko
	— adw. Jerzy Szware
	— adw. Maria Walewska
	— adw. Witold Zimmer

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna:

Prezes	— adw. Walenty Lipiec
Wiceprezes	— adw. Henryk Niemierski
Członkowie	— adw. Roman Bojanowski
	— adw. Jan Czyżewski
	— adw. Tadeusz Fajks

- adw. **Kazimierz Goliński**
- adw. **Wacław Lange**
- adw. **Zofia Miernowska**
- adw. **Mieczysław Nowakowski**
- adw. **Czesław Pawełczak**
- adw. **Witold Przeciechowski**
- adw. **Stanisław Wąsek**
- adw. **Józef Wieluński**
- adw. **Jan Witoszka**
- adw. **Józef Wnuk**

Komisja Rewizyjna:

- | | |
|----------------|---------------------------------|
| Przewodnicząca | — adw. Wanda Dolińska |
| Członkowie | — adw. Stanisław Łopucki |
| | — adw. Henryk Popiołek |

Adw. M. Kościółko

Izba olsztyńska

W dniu 11 kwietnia 1970 r. odbyło się Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Olsztynie. Na Zgromadzenie przybyli zaproszeni goście: Wice-minister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki, Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski, Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR Jan Poznysz, Przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KW PZPR Jerzy Budny, Prezes Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie Henryk Szwaczkowski, Wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL Szlachetko, Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu SD Konstanty Usik, Wiceprokurator Wojewódzki Leon Wiśniewski, Prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej Tadeusz Pstągowski, Szef Wojskowej Prokuratury Garnizonowej, Sekretarz POP PZPR przy Radzie Adwokackiej adw. Stanisław Zienkiewicz oraz senior Delegatów Zwyczajnego Zgromadzenia Delegatów adw. Czesław Sienkiewicz.

Zgromadzeniu przewodniczył adw. Stefan Gąsiorowski.

Dzikan adw. Władysław Kordasiewicz w przemówieniu swoim uzupełnił sprawozdanie z działalności ustępującej Rady, które zostało doręczone wszystkim uczestnikom Zgromadzenia.

W swoim uzupełnieniu dzikan podkreślił między innymi, że dotychczasowy rozwój adwokatury przeczy temu, jakoby znajdowała się ona na „równi pochyłej”. Jest to zasługą samorządu, który wyszedł ze szkodliwej dla niego izolacji. Prawidłowa realizacja ustawy o ustroju adwokatury doprowadziła między innymi do zlikwidowania dysproporcji zarobków wśród adwokatów. Zdaniem dzikana przyszła Rada Adwokacka powinna dalej rozszerzać współpracę z organizacjami politycznymi, sądami i prokuraturą. Powinien być też rozwiązany ostatecznie problem adwokatów-radców prawnych.

Adw. Stanisław Zienkiewicz w wypowiedzi swojej zauważył, że nowa Rada powinna gwarantować spokojną, uczciwą pracę adwokatom i godziwe zarobki za tę pracę. Nowo wybrani członkowie władz samorządowych powinni reprezentować nie tylko wysoki poziom wiedzy zawodowej, ale również dużą wiedzę i doświadczenie społeczno-polityczne oraz wysoki stopień zaangażowania w pracy społecz-

nej. Cechy te powinny im pomóc w rozwiązywaniu zadań stawianych na co dzień adwokaturze.

Jednym z ważnych problemów nurtujących duży odsetek kolegów jest sprawa adwokatów dojeżdżających. Należy czynić wysiłki, aby ten problem w najbliższym czasie zlikwidować, gdyż negatywne skutki tego zjawiska w postaci obniżenia poziomu pracy zawodowej, jak i niemożności zaangażowania się w pracy społecznej w miejscu siedziby zespołu są wszystkim doskonale znane.

Inny problem to model socjalistycznego adwokata. Model ten jest jeszcze w zaawansowanej fazie rozwojowej. Wydaje się, że należy dążyć w większych zespołach do specjalizacji, co z kolei powinno zapewnić poprawę jakości obsługi prawnej. W zasadzie na terenie Izby widać tendencję do zaniku adwokata tzw. omnibusa, co jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym. Wymagana jest natomiast większa aktywność adwokatów w działalności społecznej na ich terenie.

Adw. Stanisław Ochocki nawiązał do publikacji prasowych o adwokaturze. Wypowiedzi prasowe wywołały negatywny oddźwięk w społeczeństwie, albowiem prasa przedstawiała tylko ciemne strony zawodu adwokackiego.

Co do szkolenia aplikantów adwokackich, to wydaje się, że w programie szkolenia jest za dużo teorii, natomiast nie uczy się ich samodzielnego prowadzenia sprawy.

Odczuwa się w naszej Izbie brak pracy kulturalnej. Koledzy nie mają czasu na zajęcia kulturalne. Odbija się to ujemnie na pracy adwokata, którą musi przecież cechować bardzo wysoka kultura.

Adw. Wiktor Hoffman zwrócił uwagę na dyskusję prasową toczącą się w ostatnim okresie czasu wokół istotnych zagadnień adwokatury. Podkreślił, że często jednostronnie atakujące artykuły wywołały bardzo niekorzystne skutki. Społeczeństwo widząc, że adwokatura ma złą prasę, nie angażuje adwokatów do udziału w sprawach, obawiając się pogorszenia swej sytuacji procesowej. Należy podkreślić, że adwokaci nie są w naszym kraju odosobnioną grupą zawodową o dość wysokim poziomie zarobków. Istnieje przecież cały szereg zawodów, jak lekarze, literaci, artyści, których grupy zawodowe są liczniejsze, a i zarobki często znacznie wyższe. Mimo to zawodów tych nikt nie atakuje w dyskusji prasowej tak szeroko i tak ostro jak adwokatów.

Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki, zabierając głos, omówił między innymi przebieg oceniającego posiedzenia Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości w sprawie realizacji ustawy o ustroju adwokatury, gdzie m. in. przemawiał również I Sekretarz KW PZPR w Olsztynie tow. T. Białkowski, oraz przebieg Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, które dokonało omówienia tego samego zagadnienia. Minister stwierdził, że na ogół zmniejsza się — jak wykazuje doświadczenie — konieczność ingerencji administracji w sprawy samorządu adwokackiego.

Dalej Minister stwierdził, że widać ze strony organów Izby troskę o prawidłowe szkolenie własnych aplikantów.

Na zakończenie Ob. Minister Zawadzki życzył Izbie olsztyńskiej wybrania do organów samorządu ludzi znanych i cieszących się zaufaniem, a także by były to osoby gwarantujące dobrą współpracę za wszystkimi organizacjami politycznymi, z NRA, z sądami i prokuraturą. Minister wyraził przekonanie, że Izba olsztyńska, tak jak do tej pory, będzie jedną z przodujących. Życzy jej tego w imieniu własnym i kierownictwa resortu.

Adw. Alfons Barczewski podniósł, że obecne Zgromadzenie odbywa się w 25-lecie istnienia PRL, a na Warmii i Mazurach rok bieżący jest z kolei 50 rocznicą historycznych wydarzeń, jakie w 1920 roku wniósł ze sobą pamiętny plebiscyt.

W styczniu br. obchodziliśmy 25 rocznicę wyzwolenia Olsztyna, stolicy Warmii i Mazur. W zasięgu pamięci wielu ludzi działających na tej ziemi są czasy, w których Warmia i Mazury, będące pod panowaniem junkrów pruskich i hitleryzmu, były traktowane jak półkolonia i baza niemieckiego militarizmu przeciwko Polsce.

Wielu spośród nas ma możliwość porównywania tego, co było ongiś, co przeżyliśmy w spadku w roku 1945, z aktualnym stanem dnia dzisiejszego. Jesteśmy świadomi tego, że działalność nasza, adwokatów województwa olsztyńskiego, ma z tym ścisły związek, że nie działamy w oderwaniu, przeciwnie, w dynamice rozwoju naszego regionu dostrzegamy również cząstkę i naszego wysiłku.

Trzeba było nielada wysiłku ze strony kierownictwa politycznego naszego kraju i rządu, władz wojewódzkich i powiatowych, jak również ze strony instytucji wymiaru sprawiedliwości, żeby wrastanie w ziemię tutejsze nowej społeczności dokonywało się w ramach przepisów prawa i żeby prawo to, regulujące stosunki międzyludzkie, było szanowane przez wszystkich.

Mówiąc na wstępie o rocznicy plebiscytu, tej wielkiej batalii, której wynik — niestety — przesunął ostatecznie wyzwolenie Warmii i Mazur o dalsze 25 lat, mówca powiedział, że ma na myśli konieczność uświadomienia sobie, iż była to walka o wyzwolenie, którą przegraliśmy dlatego, że była to walka z jednej strony nieuczciwa ze strony przeciwnika, a z drugiej strony traktat wersalski, przewidując rozstrzygnięcie w drodze plebiscytu o przynależności państwowej spornych obszarów w b. Prusach Wschodnich, nie zabezpieczył wówczas interesów polskich w tym trudnym pojedynku.

Moim zdaniem jest rzeczą pożądaną — powiedział mówca — żeby całe nasze społeczeństwo olsztyńskie (a prawnicy-adwokaci przede wszystkim) zgłębiło w roku bieżącym wiedzę i prawdę o plebiscycie, by dowiedziało się o duchu polskim, jaki panował wówczas wśród ludności polskiej na tych terenach.

Mówca stawia więc konkretny wniosek; aby nowa Rada Adwokacka w program swojej przyszłej pracy społecznej włączyła także problem plebiscytu.

Adw. Mieczysław Stankiewicz, ustosunkowując się do sprawozdania Rady Adwokackiej, podkreślił jego rzeczowość. Zwrócił uwagę na osiągnięcia Rady w okresie sprawozdawczym co do wybudowania nowego lokalu Rady oraz siedziby 2 zespołów olsztyńskich.

Zatrzymując się nad kwestią realizacji ustawy o adwokaturze, adv. Stankiewicz podkreślił jej pozytywne rezultaty zmierzające do zapewnienia egzystencji dla wszystkich kolegów. Z chwilą wprowadzenia w życie tej ustawy znikła obawa o byt.

Adw. Tadeusz Malinowski stwierdził, że dyskusja prasowa o adwokaturze wywołała negatywny oddźwięk w terenie. Zaznacza się odpływ klientów, którzy wychodzą widocznie z założenia, że skoro się adwokatów krytykuje, to niewiele potrafią pomóc. Stąd dużo pism procesowych sporządzonych przez pokątnych doradców.

Adw. Czesław Sienkiewicz zwrócił się w imieniu adwokatów-rencistów z apelem, aby nowa Rada zwiększyła zainteresowania się losem tej grupy adwokatów. Należałoby położyć większy nacisk na organizowanie spotkań towarzysko-kulturalnych oraz na usprawnienie opieki lekarskiej,

Prezes Sądu Wojewódzkiego Henryk Sz w a c z k o w s k i zaapelował o większe zaangażowanie adwokatów w pracy społecznej. Należy się włączyć w proces prawidłowego kształtowania stosunków międzyludzkich przez komisje pojednawcze, które zdobyły sobie prawo obywatelstwa w naszym województwie.

Należy też pomóc sądom społecznym w zakładach pracy. Dobra działalność tych instytucji doprowadziłaby niewątpliwie do zmniejszenia marnotrawstwa i niegospodarności.

Co do udzielania porad prawnych — powinni to przejąć na siebie adwokaci, gdyż sędziom i prokuratorom często niezręcznie jest udzielać tych porad. Sędziowie i prokuratorzy przejęliby działalność odczytową.

Zrzeszenie Prawników Polskich zawarło porozumienie z szeregiem organizacji, m. in. np. ze ZBoWiD-em, ale często z braku kadr porozumienia te nie są realizowane.

Następnie zabrał głos Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR mgr Jan P o z n y s z.

Mówca zaznaczył na wstępie, że zabiera głos w imieniu przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych reprezentowanych w Prezydium obrad. Przypomniał, że oceny sytuacji adwokatury dokonała ostatnio Komisja Sejmowa Wymiaru Sprawiedliwości. W świetle zebranych materiałów pozycję Izby olsztyńskiej należy ocenić pozytywnie. Cała Izba włączyła się poważnie w nurt pracy społeczno-politycznej naszego województwa. Świadczy o tym udział adwokatów w działalności takich organizacji, jak PKPS, Liga Kobiet itp. W ostatnim okresie zaznaczył się również wzrost szeregów PZPR. Wszystko to świadczy o tym, że Izba dostrzega przemiany w życiu społeczno-politycznym kraju oraz naszego regionu i aktywnie włącza się w ich nurt.

Sprawa wychowania społeczeństwa oraz podnoszenia jego kultury prawnej przez zapoznawanie z nowymi przepisami ustawodawstwa karnego powinna stanowić przedmiot oceny działalności społecznej adwokatów. Sądownictwo społeczne nie dopracowało się u nas jeszcze tradycji, boryka się ciągle z trudnościami i czeka w tej mierze na pomoc ze strony adwokatów.

Oceniając poziom pracy społecznej Izby na rzecz naszego województwa, nie można mieć w zasadzie zastrzeżeń pod tym względem, tylko że udział w tej pracy w poszczególnych zespołach w terenie jest krańcowo różny.

Jeśli chodzi o poziom etyczny i moralny adwokatury Izby olsztyńskiej, to wbrew dotychczasowym wypowiedziom można tu mieć szereg zastrzeżeń. Wpływa dużo skarg na adwokatów, które nie są częstokroć rejestrowane. Sygnalizuje się także wystąpienia adwokatów nie przygotowanych do sprawy, co również jest zjawiskiem ujemnym.

Problem specjalizacji adwokatów w terenie jest niemożliwy do spełnienia, ale jeśli chodzi o zespoły w samym Olsztynie, to możliwości takie są zupełnie realne.

Oceniając współpracę Rady Adwokackiej z organizacjami politycznymi, mówca nie ma zastrzeżeń co do jej prawidłowości. Podkreślił jednak konieczność częstszych konsultacji Rady z POP PZPR przy podejmowaniu istotnych decyzji w takich sprawach, jak etyki zawodowej, wpisów na listę adwokatów itp.

Zdaniem mówcy budzą zastrzeżenia decyzje Rady w sprawie Zespołów Adwokackich w Biskupcu i Działdowie. Ostateczne uchwały dotyczące zarówno członków Partii jak i bezpartyjnych nie były właściwe.

Mówca sprzeciwił się opinii prasowej o adwokaturze i rzekomej tendencji schyłkowej. Krytyka o tyle ma sens, o ile operuje się konkretami, a nie ogólnikami, jak to jest ujmowane w szeregu wypowiedziach.

Kończąc swoje wystąpienie, tow. Poznysz życzył olsztyńskiej adwokaturze większego zaangażowania w pracy społecznej oraz bliższej współpracy z organizacjami politycznymi i dalszego podnoszenia poziomu zawodowego.

Kolejnym mówcą w dyskusji był Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski.

Na wstępie Prezes Godlewski stwierdził, że adwokatura będzie szła naprzód drogą wytyczoną przez ustawę z 1963 roku. Droga ta sprowadza się do następujących kierunków: pogłębienie roli adwokatury, poprawa warunków pracy w zespółach, zaangażowanie społeczne adwokatów i dobre warunki finansowe.

Spadek spraw karnych powinien nas napawać optymizmem jako obywateli. Proces ten datuje się od kilku lat i będzie się dalej rozwijał. Wzrasta jednak liczba spraw cywilnych. Odpowiednio do liczby spraw zmniejsza się liczba adwokatów. Liczba spraw przypadających na adwokata średnio w kraju podwyższa się.

Zwiększa się także średnia zarobków.

Jeśli chodzi o politykę kadrową, to NRA nie widzi żadnych większych wahań na liście adwokatów. Utrzymuje się tu stan niezmienny. Na przestrzeni lat 1965—1969 nie zmieniła się liczba radców prawnych. Będzie się zmniejszać liczbę adwokatów w tych izbach, gdzie jest ich nadmiar, nie będą oni jednak przenoszeni do Izby olsztyńskiej.

W adwokaturze istnieją trudności związane z dość dużą liczbą kolegów w podeszłym wieku. Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości rozważano ustalenie granicy wieku emerytalnego dla adwokatów na 65 lat. Naczelna Rada Adwokacka ze swej strony chce jednak, żeby w przyszłej ustawie granica wieku została określona na 70 lat.

Następnie Prezes Godlewski omówił stosunki koleżeńskie panujące w zespółach, po czym stwierdził, że cała praca adwokata musi być przeniknięta działalnością polityczną, gdyż adwokaci w swej działalności realizują politykę Państwa i Partii. Nie wystarczy tu lojalność, nie ma bowiem lojalności w działalności politycznej, jest tylko zaangażowanie. Należy pracować nad podnoszeniem kwalifikacji zawodowych. Zdarza się jeszcze, że poszczególni adwokaci nie orientują się w nowym prawie. Mimo że są to wyjątki, kompromituje to jednak całą adwokaturę.

Prezes Godlewski, dziękując Izbie olsztyńskiej za jej dotychczasową pracę, życzy jej, żeby w dalszym ciągu znajdowała się w czołówce krajowej pod względem finansowym i etycznomoralnym, jak również żeby w dzisiejszych wyborach wybrano takich kolegów do Rady, którzy będą realizowali wytyczane kierunki rozwoju adwokatury i zapewnią „słońce” przez następne trzy lata we współdziałaniu z czynnikami politycznymi i państwowymi.

W następnych punktach porządku obrad zebrani podjęli uchwałę zatwierdzającą proponowany preliminarz budżetowy na rok 1970 oraz udzielili absolutorium ustępującej Radzie.

Zgromadzenie po wysłuchaniu wniosków Komisji Wnioskowej podjęło uchwałę zawierającą następujące postulaty:

1. dalszego zacieśnienia stosunków między organami samorządu adwokackiego z organizacjami politycznymi, instancjami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sądami, prokuraturą i organami administracyjnymi w pracy zespo-

lowej adwokatów, w pracy przyszłej Rady Adwokackiej i poszczególnych adwokatów;

2. głębszego zainteresowania się adwokatów problemami pracy społecznej i szerzego ich udziału w nich, a w szczególności żywego udziału adwokatów w działalności Zrzeszenia Prawników Polskich, współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Związkiem Bojowników o Wolność i Demokrację, Ligą Kobiet i innymi instytucjami, udziału adwokatów w pracy społecznej mającej na celu zwalczanie alkoholizmu;
3. podnoszenia poziomu zawodowego przez:
 - a) zalecenie przyszłej Radzie Adwokackiej stałego prowadzenia szkolenia zawodowego, w szczególności przepisów prawa cywilnego ze względu na zwiększenie się wpływu spraw cywilnych,
 - b) kontynuowanie szkolenia zawodowego w zakresie prawa karnego materialnego i procesowego.

W tym celu należy zalecić Radzie Adwokackiej dokonanie odpowiedniego doboru prelegentów o wysokich kwalifikacjach zawodowych i podanie do wiadomości ogółu adwokatów o tematyce i częstotliwości zebrań na szczelnie wojewódzkim;
4. podnoszenia poziomu etycznego w pracy zespołowej i poszczególnych adwokatów;
5. ożywienia działalności kulturalnej życia adwokatów, w szczególności życia towarzyskiego w Klubie Rady, organizowania zbiorowych imprez o charakterze kulturalno-oświatowym i turystycznym;
6. umacniania więzi adwokatów wykonujących zawód z adwokatami nie wykonującymi praktyki adwokackiej i radcami prawnymi;
7. zainteresowania się losem i potrzebami adwokatów-rencistów i w miarę potrzeby przychodzenia z pomocą materialną tym ludziom, którzy większość swego życia poświęcili w zawodzie adwokackim nie zawsze w okolicznościach sprzyjających ogółowi adwokatury;
8. zwrócenia uwagi na polskość ziem Warmii i Mazur oraz zapoznania się z przebiegiem i warunkami plebiscytu z lipca 1920 roku na tych ziemiach;
9. zwiększenia kontaktów członków Rady z zespołami terenowymi przez informowanie o bieżących zagadnieniach i pracach;
10. wydawania — w celu informowania o przebiegu pracy całej Izby i o zmianach kadrowych — stałego biuletynu informacyjnego, przynajmniej 1 raz na kwartał.

Poza tym zebranie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Olsztynie stwierdza, że adwokat Zygmunt K a ł a p s k i, jako wieloletni prezes Komisji Dyscyplinarnej, dobrze się zasłużył adwokaturze Izby olsztyńskiej.

Następnie Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej złożyła sprawozdanie z pracy Komisji i ogłosiła wyniki wyborów.

Ukonstytuowanie się nowo wybranych ogranów samorządowych (nastąpiło to w dniu 11.V.1970 r.) przedstawia się następująco:

Rada Adwokacka:

Dziekan	— adw. Ewaryst Grygiel
Wicedziekan	— adw. Adam Szpaderski
Sekretarz	— adw. Mieczysław Górniak
Skarbnik	— adw. Kazimierz Markowski
Rzecznik Dyscyplinarny	— adw. Michał Krakowski
Członek Rady	— adw. Władysław Kordasiewicz

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna:

Prezes	— adw. Mirosław Napiórkowski
Wiceprezes	— adw. Wiktor Białoszewski
Członek	— adw. Jan Chelkowski
	— adw. Alfons Faralisz
	— adw. Feliks Klein
	— adw. Zygmunt Kałapski

Komisja Rewizyjna

Przewodniczący	— adw. Henryk Pietrasiuk
Członek	— adw. Eugeniusz Klimek
	— adw. Stanisław Kot

adw. Mieczysław Górniak

Izba szczecińska

W dniu 11 kwietnia 1970 r., odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Szczecinie.

W obradach wzięło udział 44 delegatów-adwokatów, 4 delegatów-aplikantów adwokackich, przedstawiciele zespołów oraz liczni goście w osobach: przedstawiciela KC PZPR tow. Jana Sytego, naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości sędziego Romana Dmowskiego, Wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej — posła na Sejm — adwokata Rudolfa Szury, Kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR mgra Mariana Zakrzewskiego, przedstawiciela KW PZPR mgra Tadeusza Kluki, Sekretarza Wojewódzkiego Komitetu ZSL inż. Michała Trejgisa, Sekretarza WK SD — posła na Sejm — mgra Tadeusza Stadniczenki, przedstawiciela WK SD Maksymiliana Bredowa, Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie mgra Juliusza Rutkowskiego, Prokuratora Wojewódzkiego mgra Zdzisława Rozuma, przedstawiciela Wojskowego Sądu Garnizonowego ppłka mgra Władysława Monarchy, przedstawiciela prasy szczecińskiej red. Edwarda Grochowskiego. Obradom przewodniczył adwokat Jerzy Chmura.

Po wyborze przewidzianych regulaminem Zgromadzenia komisyj, pisemne sprawozdanie ustępującej Rady uzupełnił Dziekan adwokat Zenon We in e r t, wysuwając postulat, aby Zgromadzenie oceniło, czy i w jakim stopniu zrealizowano podstawowe założenia reformy ustrojowej w adwokaturze, a tym samym, czy organa samorządowe Izby spełniły należycie swoje zadania. Dyskusja w toku obrad powinna także wytyczyć kierunki działania nowo obranym organom.

Ustępująca Rada uważa za najistotniejsze i najbardziej charakterystyczne w obecnym etapie zagadnienie prawidłowej polityki kadrowej, właściwego rozmie-

szczenia adwokatów, odpowiedniego doboru aplikantów, doskonalenia i kontroli pracy zawodowej oraz wzmocnienia praktycznej roli i znaczenia zebrań zespołów. W zespołach terenowych Izby obroty są niższe niż w Szczecinie, co wywołuje tendencję do przenoszenia się z terenu do Szczecina i przeciwdziałania pożądanemu z punktu widzenia interesu społecznego i adwokatury osiedlaniu się adwokatów w terenie. Ostatnio nastąpiła wyraźna poprawa w sprawie dopływu kandydatów na aplikację adwokacką, umożliwiającą dokonywanie selekcji. W działalności Rady wysuwano na pierwszy plan problematykę szkolenia i doskonalenia zawodowego. Osiągnięcia w tym zakresie są znaczne, ale występowało także wiele trudności natury organizacyjnej i finansowej. Pozytywnie należy ocenić sympozjum z prawa karnego, które odbyło się we wrześniu ubiegłego roku w Międzyzdrojach. Dalsze organizowanie tego typu szkolenia natrafia na trudności finansowe. Projekt budżetu nie przewiduje wydatków na ten cel i zagadnienie to może rozwiązać jedynie udział finansowy zespołów. Projekt budżetu jest odbiciem niekorzystnej sytuacji finansowej Izby i poważnego spadku obrotów w II półroczu ubiegłego roku.

Ujemne opinie o adwokaturze, występujące ostatnio na łamach prasy, należy zwalczać przez wzrost społecznego zaangażowania adwokatów i podnoszenie poziomu pracy zawodowej. Izba ma w tym zakresie osiągnięcia i cieszy się życzliwym stosunkiem czynników partyjnych. Adwokaci szczecińscy biorą udział w życiu politycznym i społecznym regionu.

Po wystąpieniu dziekana obszerne uzasadnienie budżetu na rok 1970 podał skarbnik Rady adwokat Józef Czyżewski, który ponadto złożył sprawozdanie z działalności funduszu pożyczkowego i zasiłkowego.

Prezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej adwokat Władysław Biń złożył sprawozdanie z działalności Komisji Dyscyplinarnej, a członek Komisji Rewizyjnej adwokat Marian Manyś sprawozdanie z czynności Komisji Rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie ustępującej Radzie absolutorium i o zatwierdzenie zamknięć rachunkowych.

Przewodniczący Komisji Mandatowej adwokat Emil Roślowski podał do wiadomości, że zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Szczecińskiej Izby Adwokackiej jest uprawnione do podejmowania uchwał i dokonania wyborów.

Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do dyskusji.

Adwokat Henryk Zabłocki ustosunkował się krytycznie do projektu zniesienia obowiązku aplikacji w sądzie. Dyskutant poparł postulat udzielania adwokatom terenowych zezwoleń na wykonywanie dodatkowo w wymiarze 1/2 etatu funkcji radcy prawnego.

Aplikant adwokacki Gerard Zakowski przekazał Zgromadzeniu pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od aplikantów adwokackich Izby. Podkreślając, że Zgromadzenie odbywa się w 25 rocznicę powrotu do Macierzy Pomorza Zachodniego, mówca uwydatnił znaczenie tego aktu dziejowego. Zwrócił uwagę na udział prawników, w tym także adwokatów, w procesie repolonizacji i integracji regionu szczecińskiego.

Zgromadzenie odbywa się także w przededniu 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina, który z wykształcenia był prawnikiem, a w pewnym okresie życia wykonywał zawód adwokata, i stanowi pewien wzorzec wykonywania tego zawodu. Dyskutant zaapelował do NRA o zainicjowanie akcji spopularyzowania postaci Lenina jako prawnika i adwokata oraz o zorganizowanie na ten temat ogólnopolskiego sympozjum lub sesji popularnonaukowej. Pożyteczne byłoby powołanie przy

Radzie Adwokackiej Komisji historycznej do opracowania dziejów palestry szczecińskiej w minionym 25-leciu. W programie szkolenia aplikantów warto byłoby uwzględnić historię polskiej adwokatury.

Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Szczecinie mgr Marian Zakrzewski i złożył delegatom, a za ich pośrednictwem członkom Izby, pozdrowienia i życzenia owocnych obrad od Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz od WK ZSL i WK SD. Zdaniem mówcy dyskusja powinna dać odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu nowe przepisy o ustroju adwokatury przyczyniły się do większego uspołecznienia palestry szczecińskiej i zbliżenia jej do społeczeństwa.

Choć niezbyt liczna, odgrywa jednak adwokatura szczecińska poważną rolę w życiu regionu.

Partia i stronnictwa polityczne interesują się żywo działalnością zawodową i społeczną adwokatury, widząc w niej istotny czynnik doskonalenia socjalizmu i demokracji. W toku przełomowych wydarzeń politycznych z ubiegłych trzech lat środowisko adwokatów szczecińskich zajmowało zawsze taką samą postawę jak klasa robotnicza, popierając stanowisko Partii, co zasługuje na uznanie. Większość adwokatów szczecińskich jest aktywnie zaangażowana w pracy społecznej. Istnieje możliwość zwiększenia społecznego i politycznego zaangażowania wszystkich adwokatów. Obok osiągnięć są ważne zadania do realizacji. Niekorzystny jest fakt dojeżdżania wielu adwokatów ze Szczecina do siedzib zawodowych w terenie. Nie sprzyja to zespoleniu adwokatury z miejscowym społeczeństwem i wzmocnieniu pozycji zespołu adwokackiego jako niezbędnego elementu struktury społecznej powiatu.

Nie wszystkie zespoły zajmują się doskonaleniem zawodowym oraz oceną pracy zawodowej oraz postawy społecznej i moralnej swych członków. W tym zakresie należy wzmocnić pozycje kierowników zespołów. Zdarzają się jednostki, które nie dorównują wysokiemu poziomowi zawodowemu i moralno-etycznemu reprezentowanemu przez większość członków Izby. Te wypadki wymagają szybkiej i zdecydowanej represji dyscyplinarnej. Wszyscy uczestnicy procesu, sędziowie, prokuratorzy, a szczególnie adwokaci powinni pamiętać o wychowawczej roli sądu i wynikającej stąd odpowiedzialności za słowa.

Wśród zagadnień poruszonych ostatnio na łamach prasy są niewątpliwie postulaty słuszne, jak zwiększenie dopływu do adwokatury dzieci chłopskich i robotniczych, skrócenie aplikacji, uregulowanie spraw emerytalnych. Trudno jednak nie zauważyć, że stanowczo za dużo mamy zbędnych „uzdrowiaczy” adwokatury.

Adwokat Jerzy Zaniemojski zaapelował o krytyczną ocenę pracy Zespołu Wizytatorów, któremu przewodniczył w minionej kadencji. Chodzi o uzyskanie informacji, co należałoby w przyszłości poprawić w działalności wizytacyjnej. Tylko szczere uwagi pomogą udoskonalić treść, formy i metody działania Zespołu Wizytatorów. Podkreślić trzeba, że trudna praca wizytatorów spotykała się w zasadzie ze zrozumieniem i właściwą oceną ze strony kierownictwa zespołów i innych organów samorządu. Wnioski i zalecenia powizytacyjne były zawsze respektowane i możliwie szybko realizowane.

W aktualnej dyskusji prasowej występują dwa wyraźne nurty. Jeden z nich zmierza do rzeczowej, możliwie obiektywnej i pełnej oceny zjawisk w adwokaturze. Przeważa w nim argumentacja rozumowa oparta na dobrej znajomości zagadnienia oraz prawidłowe wyważenie proporcji pomiędzy pozytywami a negatywami. Drugi natomiast dąży do zbulwersowania opinii publicznej, choćby kosztem obiek-

tywizmu, do udowodnienia skrajnie pesymistycznych tez i założeń, kosztem umiaru, rozsądku i faktów. Na tym tle rodzi się pytanie, czy niektóre wypowiedzi prasowe dyktowała ignorancja, czy też zła wola. Pytanie to jest szczególnie uzasadnione w wypadku kwestionowania roli i znaczenia bezpłatnego poradnictwa prawnego oraz niewłaściwej oceny możliwości korzystania przez osoby niezamożne z pomocy adwokata na podstawie szeroko stosowanych zwolnień od ponoszenia kosztów sądowych,

Adwokat Alfred Włoch stwierdził, że w ciągu 6 lat obowiązywania nowych przepisów o adwokaturze dokonano wielkiego wysiłku, opracowując szereg regulaminów, instrukcji i zarządzeń. Uregulowano wiele problemów. Uporządkowano i zorganizacyjnie wzmocniono zespoły. Obecnie przystępuje się do odciążania adwokatów od prac administracyjnych i pomocniczych. Nowe organa samorządu powinny to zadanie mieć na uwadze.

Warunkiem prawidłowych wyników pracy kierowników zespołu jest oparcie się na szerszym aktywie i wytworzenie właściwej atmosfery w zespołach. Nietrafny jest pogląd, że kierownik zespołu powinien zrezygnować z praktyki adwokackiej i zająć się tylko pracą kierowniczą, gdyż stałby się urzędnikiem i przestał być adwokatem. Optymalny skład zespołów to 10—15 adwokatów członków, większe zespoły są trudne do kierowania i rzadko stanowią zgrany kolektyw.

Ważny problem stanowi doskonalenie zawodowe. Na pierwszym miejscu należy postawić samokształcenie, następnie dyskusje i inne formy szkolenia w zespołach.

Zespoły muszą czuwać nad samokształceniem. Właściwy poziom pracy każdego kolegi winien być przedmiotem troski wszystkich członków zespołu. Zapewni to odpowiedni prestiż zespołom i środowisku. Poziom zawodowy jest często warunkiem poziomu etycznego, ponieważ brak kwalifikacji prowadzi czasem do zdobywania sukcesów w sposób niewłaściwy, ale łatwiejszy. Wizytatorzy powinni udzielać pomocy organizacyjnie słabszym zespołom.

Wiceprezes NRA adwokat Rudolf Szura podkreślił, że Izba szczecińska cieszy się zaufaniem i uznaniem NRA, że uważana jest za jedną z najlepszych w kraju, co oczywiście — nie znaczy, że nie ma już w niej braków i uchybień.

Zainteresowanie społeczeństwa i prasy adwokaturą jest zjawiskiem pozytywnym i zrozumiałym. Wśród głosów o adwokaturze zdarzają się opinie nieprawdziwe i chybione. Treść i ton publikacji są często wręcz odmienne, jak np. w „Życiu Warszawy” i w „Trybunie Ludu”. Prezydium NRA nie pozostało obojętne na głosy prasowe i żywo na nie reaguje. Bywają wypadki niewłaściwego postępowania adwokatów, ale nie są one ani nagminne, ani zbyt częste oraz spotykają się z właściwą reakcją środowiska i organów samorządu.

Niepokojący jest wzrost liczby spraw dyscyplinarnych w Izbie w 1969 r. oraz wzrost liczby doniesień, szczególnie za strony władz sądowych.

Z satysfakcją trzeba zauważyć, że w dyskusji nie są szczególnie poruszane sprawy finansowe, co dowodzi, że problem ten dla większości członków Izby nie jest groźny, choć ogólna sytuacja finansowa adwokatów się pogorszyła. W Izbie znajduje się jednak Zespół Adwokacki Nr 1 w Kamieniu, gdzie są bardzo niskie przeciętne obroty, co budzi niepokój. Zespoły adwokackie nie spełniają jeszcze należycie swej roli. Chodzi o dalszy rozwój zespołów i uczynienie z nich rzeczywistej wspólnoty adwokackiej.

Zachodzi ścisły związek pomiędzy prawidłowym wypełnieniem obowiązków zawodowych adwokata a jego zaangażowaniem politycznym i społecznym. Rośnie ranga

zawodu i zaufanie władz do adwokatury, czego wyrazem są nowe kodeksy karne rozszerzające uprawnienia obrońcy. Głosy o spadku autorytetu adwokatury nie są działaniem w jej interesie i mogą być wykorzystane przez wrogie ośrodki. Odcinamy się od tych twierdzeń, jako nie odpowiadających rzeczywistości.

Problemy związane z przechodzeniem adwokatów na rentę w Izbie szczecińskiej nie są szczególnie dotkliwe ze względu na mniejszą liczbę adwokatów w podeszłym wieku.

Zagadnienie doskonalenia zawodowego poruszone w dyskusji jest w centrum uwagi samorządu na wszystkich szczeblach. Wiele zespołów wprowadziło ostatnio system referowania na zebraniach wątpliwych spraw i wspólnego ich omawiania oraz wysnuwania wniosków.

W działalności wizytacyjnej na czoło wysuwa się sprawa kontroli pracy zawodowej. Nie chodzi przy tym o eliminowanie słabiej przygotowanych do zawodu ale o otoczenie ich opieką i pomocą. Niski poziom wykonywania zawodu obniża autorytet i dyskredytuje adwokaturę. Należy także zwrócić szczególną uwagę na sprawy finansowe zespołów.

Adwokat Władysław Świątek wyjaśnił, że niskie wynagrodzenia adwokatów w Zespole Adwokackim Nr 1 w Kamieniu wystąpiły w okresie poamnestyjnym przez dwa miesiące w III kwartale 1969 r. Przeciętne roczne wynagrodzenia adwokatów w tym zespole w ubiegłym roku były znacznie wyższe i nie budziły zastrzeżeń

Adwokat Teresa Wielopolska stwierdziła, że przez ostatnie 6 lat zrobiono wiele w dziedzinie organizacji pracy w zespołach szczecińskich. Poprawiła się znacznie atmosfera i współpraca koleżeńska. Kierownik zespołu powinien być praktykującym adwokatem, gdyż jest to warunkiem odpowiedniej współpracy w zespole.

Poruszany w dyskusji wzrost w 1969 r. liczby doniesień władz sądowych na adwokatów z powodu niewłaściwego wykonywania obowiązków zawodowych dotyczy przede wszystkim wypadków niestawiania się na rozprawę, co często następuje bez winy adwokata, gdyż jest skutkiem kolizji terminów, której nie można było wcześniej przewidzieć z powodu niewłaściwego układu wokand i opóźnień w rozpoznawaniu spraw. Sąd przerywa czasem rozprawę z terminem na dzień następny, nie biorąc pod uwagę oświadczenia adwokata, że ma termin ten zajęty rozprawami wyznaczonymi wcześniej. Wypadki niewłaściwego traktowania adwokatów przez sędziów powinny być zgłaszane do organów samorządu i spotykać się z odpowiednią reakcją.

Adwokat Tadeusz Hoffmann poruszył problem kultury prowadzenia rozpraw. Jedną z przyczyn spadku wpływu spraw do zespołów są wypadki dyskredytowania adwokatów na sali sądowej przez sędziów, szczególnie w sprawach karnych. Nie przynosi to korzyści wymiarowi sprawiedliwości. Zdarza się bezzasadne pouczenie lub groźenie adwokatom ukaraniem grzywną bądź usunięciem z sali. Niewłaściwe traktowanie adwokata na sali sądowej podrywa zaufanie do adwokatury i powoduje, że dużo spraw rozpoznawanych jest bez udziału adwokata. Organa samorządu powinny podjąć energiczne starania, aby tego rodzaju wypadki nie występowały.

Taryfa wynagrodzeń za czynności zawodowe wymaga zmian w części dotyczącej postępowania przygotowawczego. Przewidziane dotychczas stawki są za niskie, gdyż wzrósł znacznie nakład pracy adwokata w tym postępowaniu.

Adwokat Jerzy Marski nawiązał do zagadnienia kultury prowadzenia rozpraw, które na terenie Izby nabrało szczególnego znaczenia. Sygnały ze strony adwokatów

o niewłaściwym ich traktowaniu przez sędziów nie mogą wpływać natychmiast, jeszcze w toku toczącego się procesu, ponieważ mogłyby się to odbić ujemnie na interesie klienta. Problem mogłyby rozwiązać wizytacje rozpraw. Rola i znaczenie udziału w procesie adwokata nie są właściwie ukazywane w relacjach prasowych z rozpraw sądowych.

Sędzia Roman D m o w s k i stwierdził, że według poglądu Ministerstwa osiągnięcia Szczecińskiej Izby Adwokackiej zasługują na pełne uznanie. Adwokatura szczecińska przeszła już proces integracji społecznej i harmonijnie współpracuje z władzami i czynnikami politycznymi na szczeblu województwa. Środowisko adwokackie w Szczecinie jest scementowane, nie występują nieuzasadnione rozpiętości w dochodach zespołów i wynagrodzeniach adwokatów.

Osiągnięcia zobowiązują do dalszego doskonalenia stylu pracy. Przede wszystkim konieczne jest stałe podnoszenie poziomu wiedzy zawodowej. Modelem wzorcowym jest zespół adwokacki reprezentujący wysoki poziom organizacji pracy i wiedzy zawodowej oraz wysoki poziom etyczny, zespół wprowadzający specjalizację. Brak specjalizacji stawia adwokatów w mniej korzystnej sytuacji w porównaniu z sądownictwem i prokuraturą, gdzie istnieje specjalizacja. Specjalizacja uczyni adwokata równorzędnym partnerem w procesie. Należy dążyć do usprawnienia pracy adwokata i odciążenia go od czynności pomocniczych i administracyjnych. W dobrze pracującym zespole powinna panować atmosfera koleżeńskiego współdziałania i krytyki. Warunkiem doskonalenia zawodowego jest odpowiednia biblioteka w zespole. Właściwy byłby także system konsultacji wewnątrzzespolowej. Niezbędne jest prowadzenie w zespole kontroli poziomu pracy zawodowej.

Kierownictwa zespołów terenowych powinny utrzymywać stały kontakt z organami władz powiatowych, a zespół adwokacki aktywnie uczestniczyć w życiu regionu. Przy analizie zagadnienia kultury prowadzenia rozpraw trzeba rozważyć, czy wystąpienia adwokata nie prowokują sędziego do niewłaściwego zachowania się. Większość sędziów traktuje z szacunkiem adwokatów reprezentujących wysoki poziom wiedzy zawodowej.

Obniżenie się wpływów finansowych zespołów jest przede wszystkim skutkiem amnestii. Jak będzie kształtowała się sytuacja w bieżącym roku po wejściu w życie nowych kodyfikacji karnych, trudno przewidzieć, ale nie ma podstaw do niepokojów. NRA postuluje pewne zmiany w taryfie, a postulaty te są przedmiotem rozważań. Zmiany taryfy muszą odpowiadać uzasadnionemu interesowi adwokatów i społeczeństwa oraz wiązać działanie bodźców materialnych z podnoszeniem przez adwokatów kwalifikacji zawodowych. W bieżącym roku nie przewiduje się nowelizacji przepisów o adwokaturze.

Prezes Sądu Wojewódzkiego Juliusz R u t k o w s k i stwierdził, że z uwagą wysłuchał wypowiedzi krytykujących postępowanie sędziów. Aby uniknąć polemicznych zgrzytów, dyskutant nie zajmuje stanowiska. Poglądy na te sprawy powinny być wymieniane w bieżących kontaktach Rady Adwokackiej i kierownictwa Sądu Wojewódzkiego. Prawidłowe wypełnianie obowiązku przez wszystkich uczestników procesu oraz wyższy poziom kultury pracy w sądzie leży w interesie całego społeczeństwa.

Adwokat Marian K u r z y k zgłosił wniosek o zmianę § 5 Regulaminu Funduszu Pożyczkowego przez objęcie jego zasięgiem działania również pracowników administracyjnych zespołów.

Przedstawiciel KC PZPR Jan S y t y oświadczył, że musi gdzieś tkwić przyczyna tego, że instancje partyjne, Ministerstwo Sprawiedliwości i NRA mówią o adwoka-

turze dobrze, a tylko prasa pisze o niej źle. Fakt zainteresowania społecznego adwokaturą jest zjawiskiem dodatnim. Podlega ona społecznej kontroli, jak wszystkie dziedziny życia społecznego w naszym ustroju. Nie należy przeceniać znaczenia złych głosów w adwokaturze, ale trzeba z nimi polemizować na łamach prasy i wykazywać swoje racje. Dla środowiska adwokackiego decydujące powinny być oceny oficjalne, dokonywane przez władze i czynniki zwierzchnie.

Przebieg dzisiejszej dyskusji jest nietypowy, brak bowiem nadmiernego narzekania na złą sytuację materialną, co przeważa zwykle w innych izbach.

Kontrowersje, nawet ostre, pomiędzy uczestnikami procesu, ścieranie się poglądów na sali sądowej, to zjawiska pożądane. Chodzi jedynie o to, aby się wzajemnie nie obrażać i przestrzegać zwyczajowych form.

Działanie organów samorządu powinno być sprawniejsze, pewne sprawy należy załatwiać szybciej.

Specjalizacja w adwokaturze jest zagadnieniem trudnym i nie zawsze możliwym ze względu na dużą liczbę zespołów adwokackich liczących 5—6 i mniej członków, gdzie pełna specjalizacja nie jest realna. Warunkiem specjalizacji są odpowiednie bodźce materialnego zainteresowania.

Niepokojącym zjawiskiem jest brak w Izbie funduszków na szkolenia zawodowe. Z Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów łoży się na różne cele, a przecież powinien on być wykorzystany przede wszystkim na szkolenie. Zasadniczy ciężar szkolenia winien spoczywać na zespołach, których podstawowym zadaniem jest podnoszenie poziomu zawodowego i etycznego członków.

Wbrew temu, co pisze prasa o apolitycznej postawie wielu adwokatów, obserwuje się w adwokaturze duże zainteresowanie sprawami politycznymi. Problematyka prawna ma z reguły charakter wybitnie polityczny i to musi uwzględniać adwokat w swojej pracy.

Nowe kodyfikacje karne otwierają przed adwokatami większe możliwości oddziaływania jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości. Czy szansa ta zostanie wykorzystana, zależy to będzie od samych adwokatów.

Przewodniczący Komisji Wnioskowej adwokat Jerzy Zaniemojski odczytał sprawozdanie Komisji Wnioskowej i projekt uchwalonej następnie rezolucji, w której między innymi stwierdzono:

„Zwyczajne Zgromadzenie Delegatów Izby Szczecińskiej obraduje w przededniu wielkich wydarzeń politycznych: obchodów 25-lecia powrotu do Macierzy Pomorza Zachodniego oraz 100-lecia urodzin Wł. I. Lenina. 25 lat temu powrócili do Ojczyzny ziemie, na których trzeba było budować od podstaw nowy porządek prawny. W procesie tym od początku uczestniczyli aktywnie adwokaci, przyczyniając się do rozwoju socjalistycznej praworządności. Zgromadzenie wzywa członków Izby do czynnego udziału w obchodach 25-lecia powrotu Szczecina i Pomorza Zachodniego do Polski oraz w obchodach 100-lecia urodzin Wł. I. Lenina. Uczestnicząc w obchodach Dni Leninowskich, powinniśmy uwypuklić znaczenie osiągnięć Lenina — humanisty i prawnika, szczególnie nam bliskiego jako praktyka-adwokata.

Udział adwokatury szczecińskiej w umacnianiu socjalistycznej praworządności powinien się wyrażać w doskonaleniu metod pracy i w stałym podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, w dalszym kształtowaniu uspołecznionych form wykonywania zawodu.

Przed nowymi organami samorządu stoją trudne i odpowiedzialne zadania:

1. kształtowania prawidłowych postaw ideowo-politycznych członków Izby przy ścisłej współpracy samorządu z organizacjami politycznymi;
2. zacieśniania współpracy z kierownictwem sądów i prokuratur dla zapewnienia sprawnej i zgodnej z porządkiem prawnym realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości;
3. pełnej realizacji wniosków wynikających z analizy kadr przeprowadzonej przez RNA i WRA;
4. zwiększania sprawności organizacyjnej zespołów, umacniania roli kierowników zespołów oraz pełnej realizacji uprawnień zebrań zespołów, w szczególności w zakresie kontroli pracy zawodowej;
5. doskonalenia zawodowego według dotychczasowych form i rozważenia możliwości wzbogacenia tych form;
6. usprawnienia i przyspieszenia postępowania dyscyplinarnego oraz załatwiania skarg i zażaleń.

Zgromadzenie wyraża przekonanie, że przez liczny i czynny udział w życiu politycznym i społecznym adwokatura szczecińska nadal będzie dawała wyraz swemu patriotyzmowi i ścisłej więzi z całym społeczeństwem, aktywnie uczestnicząc w procesach budownictwa socjalistycznego i przemian społecznych zachodzących w naszym kraju."

*

Do organów Izby wybrano kandydatów proponowanych przez Komitet wyborczy, po czym w dniu 13 maja 1970 r. nowe organy Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Szczecinie ukonstytuowały się w sposób następujący:

R a d a A d w o k a c k a

Dziekan	— adw. Władysław Świątek
Wicedziekan	— adw. Jerzy Lipczyński
Sekretarz	— adw. Jerzy Zaniemojski
Skarbnik	— adw. Józef Czyżewski
Rzecznik Dyscyplinarny	— adw. Lucjan Stankowski
Prezes WKD	— adw. Otton Wojtekun
Członek Rady	— adw. Zenon Weinert

W o j e w ó d z k a K o m i s j a D y s c y p l i n a r n a

Prezes	— adw. Otton Wojtekun
Wiceprezes	— adw. Teodor Marski
Członkowie	— adw. Stanisław Borowski
	— adw. Leszek Górny
	— adw. Zygmunt Samborski
	— adw. Jacek Siedlecki
	— adw. Justyna Tkaczyk-Galantowa

K o m i s j a R e w i z y j n a

Przewodnicząca	— adw. Alina Kozieradzka
Członek Komisji	— adw. Marian Lassociński
„ „	— adw. Henryk Złotogórski

adw. J. Zaniemojski

Izba warszawska

W dniu 26 kwietnia 1970 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów Izby Adwokackiej w Warszawie.

Zebrań otworzył dziekan Rady adw. Zygnunt Skoczek, witając licznie przybyłych gości, reprezentujących zarówno Ministerstwo Sprawiedliwości, Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, Stronnictwo Demokratyczne i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, jak i sądownictwo, prokuraturę, Zrzeszenie Prawników Polskich oraz prasę.

Na przewodniczącego zgromadzenia powołany został jednomyślnie adw. Władysław Janicki, który zaproponował powołanie do Prezydium Zgromadzenia spośród przybyłych osób: Wiceministra Sprawiedliwości — dra Józefa Szczęskiego, kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Stanisława Kryszkiewicza, przedstawiciela Wojewódzkiego Komitetu PZPR — prokuratora Stanisława Mazura, przedstawiciela Stołecznego i Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego — mgra Adama Zborowskiego, przedstawiciela Komitetu Stołecznego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — Rudolfa Cieślara, Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej — adw. dra Stanisława Godlewskiego, Prezesa Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy — Józefa Wieczorka, Prezesa Sądu Wojewódzkiego dla województwa Warszawskiego — Józefa Mikosa, przedstawiciela Prezesa Sądu Okręgowego Ubezpieczeń Społecznych — sędziego Iwaszka, przedstawiciela Prezesa Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego — płka Passuta, Wicoprokuratora Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy — Zbigniewa Wasilewskiego, Wicoprokuratora Wojewódzkiego w Warszawie — Kazimierza Pawelca, Naczelnika Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości — sędziego Romana Dmowskiego oraz przedstawiciela Zarządu Okręgowego Zrzeszenia Prawników Polskich — Jana Pieńkowskiego.

Do Prezydium Zgromadzenia zostali ponadto powołani: gość honorowy Zgromadzenia Prezes adw. Stanisław Janczewski oraz adw. Eugeniusz Ernst i adw. Henryk Zarzecki.

Po dokonaniu przez delegatów wyboru komisyj: mandatowej, wyborczej, wnioskowej, finansowej i skrutacyjnej, dziekan adw. Zygnunt Skoczek złożył sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej w ubiegłej kadencji.

Na wstępie dziekan stwierdził, że miniona kadencja była trudna i niespokojna. W okresie wydarzeń marcowych 1968 r. Rada Adwokacka stanęła wobec nowych zadań związanych z potrzebą wyjaśnienia właściwego podłoża tych wydarzeń, zwalczania plotki i fałszywej informacji, rozpowszechnianych bardzo intensywnie przez ośrodki dywersji politycznej. Rada zapanowała nad sytuacją, jaka się wówczas wytworzyła, i dopomogła członkom Izby do zajęcia prawidłowej postawy wobec tych wydarzeń.

W okresie końcowym kadencji wokół spraw związanych z adwokaturą rozgorzała namiętna polemika, która znalazła odbicie na łamach prasy.

Głosy polemiczne miały charakter bardzo rozmaity, ujmując problematykę adwokatury w sposób nieraz bardzo krańcowy, a niejednokrotnie krzywdzący. Niektóre publikacje, jak np. artykuł anonimowy w „Życiu Warszawy” pod tytułem „Napiszmy wreszcie prawdę”, miały charakter wyraźnie paszkwilancki. Mimo zwrócenia się Rady Adwokackiej do Redakcji wymienionego pisma o wskazanie imienia i nazwiska autora artykułu w celu podjęcia właściwych kroków przeciwko osobom, których postępowanie zostało (bez wskazania nazwisk) opisane w artykule — Rada Adwokacka informacji tej nie uzyskała.

Takie publikacje nie pomagają interesom adwokatury, one jej tylko szkodzą.

Jeśli chodzi o główne kierunki pracy Rady Adwokackiej, to miała ona na względzie przede wszystkim oddziaływanie na postawę etyczną członków Izby, na postawę ideową oraz na poziom pracy zawodowej.

Wśród adwokatów ogromną większość stanowią tacy, na których nie wpływają żadne skargi ze strony sądów, klientów czy przeciwników procesowych. Poziom ich pracy jest bardzo dobry. Pojedyncze zaś jednostki, które dopuszczały się częstych przewinień dyscyplinarnych, musiały być eliminowane z szeregów adwokatury, chociaż ten środek stosowano tylko jako ostateczność, po wyczerpaniu wszystkich innych środków wychowawczych i represyjnych.

W ramach dbałości o wzrost poziomu zawodowego, w każdy piątek odbywały się w lokalu Rady Adwokackiej zajęcia poświęcone przede wszystkim nowej kodyfikacji karnej, a także innym aktualnym zagadnieniom prawniczym. Zajęcia te prowadzili prelegenci spośród wybitnych znawców przedmiotu, zarówno z szeregów adwokatury, jak i spoza jej grona.

Prowadzone były również zajęcia zamiejscowe w postaci organizowanych trzydniowych sympozjów dla radców prawnych oraz dla adwokatów zajmujących się obroną nieletnich przed sądami.

Wiele uwagi poświęciła Rada pracy nad ideowym kształceniem adwokatów. Znalazło to wyraz m.in. w uwzględnieniu w programach zajęć aplikantów adwokackich wykładów z zakresu zagadnień politycznych w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zajęcia o tej tematyce wprowadzono również do planu zajęć kształcenia adwokatów-radców prawnych.

W ostatnim czasie sytuacja materialna adwokatów-członków zespołów Izby warszawskiej uległa zmianie na niekorzyść. Wiąże się to z obiektywnie korzystnym zjawiskiem spadku przestępczości, powoduje jednak konieczność szukania środków zaradczych, m.in. przez dążenie do zmniejszenia liczby adwokatów.

Kończąc, dziekan Skoczek podkreślił, że Rada w czasie swej kadencji we wszystkich swych poczynaniach kierowała się jedynie interesem adwokatury, dbając o podniesienie jej rangi jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości i zajmując stanowisko, że podniesienie rangi adwokatury służy równocześnie wymiarowi sprawiedliwości.

Wiceminister Sprawiedliwości dr Józef Szczercki w wystąpieniu swym przekazał na wstępie zebranym delegatom pozdrowienia od kierownictwa resortu i życzył owocnych obrad oraz trafnych wyborów do organów samorządu. Minister stwierdził, że zarówno pisemne sprawozdanie z ubiegłej kadencji, jak i wygłoszony referat dziekana adw. Skoczka w sposób prawidłowy ujmują problematykę, która powinna być przedmiotem dzisiejszej dyskusji. Mówca podniósł dalej, że stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości zmierza do tego, żeby jak największa liczba problemów adwokatury była załatwiana przez same organy samorządowe oraz żeby konieczność nadzoru i interwencji ze strony Ministerstwa zredukowana została do minimum.

Minister Szczercki podkreślił, że adwokatura stanowi jeden z niezbędnych elementów wymiaru sprawiedliwości i że od jej prawidłowego działania oraz zaangażowania społecznego i politycznego zależy prawidłowość działania wymiaru sprawiedliwości jako całości. Ranga zawodu adwokackiego uzależniona jest przede wszystkim od pracy samych adwokatów, od ich postawy i od pracy organów samorządu adwokackiego.

Należy stale podnosić i pogłębiać rolę oraz zadania kontroli pracy zawodowej adwokatów. Według oceny kierownictwa resortu poziom pracy adwokatury i organów jej samorządu ulega stalemu podnoszeniu.

Pierwszy sekretarz POP PZPR adw. Józef B o r o d a rozpoczął od stwierdzenia, że patrząc na działalność Izby warszawskiej z perspektywy ostatnich lat, należy dojść do wniosku, iż adwokatura warszawska dała dowód dojrzałości politycznej. Nieliczne wypadki odmiennej postawy pojedynczych adwokatów nie mogą mieć znaczenia dla oceny pozytywnego stanowiska zajmowanego przez całość adwokatury. Dowodem tej postawy jest czynne włączenie się adwokatury do wielu akcji ogólnopolskich i społecznych, także duży wkład adwokatury w obsługę prawną jednostek gospodarki uspołecznionej.

W dowód uznania ze strony władz państwowych wielu członkom naszej Izby zostały nadane wysokie odznaczenia.

Mówca szerzej omówił następnie rolę i zadania adwokata jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wskazując na wagę spraw kadrowych, mówca wskazał, że uporządkowanie tych zagadnień będzie jednym z zasadniczych zadań nowo obranej Rady Adwokackiej.

Wielką wagę zdaniem adw. Borody mają sprawy właściwej pracy zespołów i ich kierowników.

Mówca omówił pokrótce zasady, jakimi kierowała się Komisja Wyborcza przy układaniu listy kandydatów do organów samorządu adwokackiego i zakończył apelem do zebranych o poparcie tej listy.

Mgr Adam Z b o r o w s k i zabrał głos w imieniu Prezydiów Stołecznego i Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Stronnictwo to, grupując w swych szeregach masy członkowskie, w tym również grupy inteligencji pracującej, widzi jako jedno ze swych czołowych zadań kształtowanie i podnoszenie na coraz to wyższy poziom społecznego zaangażowania oraz społecznej wartości i rangi adwokatury jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości.

Mówca zwrócił uwagę na to, że w ostatnim okresie nastąpił wzrost zainteresowania sprawami adwokatury, czego wyrazem były m.in. obrady Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości.

Stwierdzić należy z satysfakcją, że nastąpił dalszy rozwój samorządności w adwokaturze. Samorząd coraz śmielej widzi potrzebę porządkowania spraw kadrowych i podnoszenia poziomu moralno-etycznego adwokatów, rozwija różne interesujące formy szkolenia politycznego i zawodowego oraz organizacyjnego w Radzie i zespołach, poprawia styl ich pracy, dba o rangę adwokata i radcy prawnego.

Mówca zakreślił szereg problemów, które — jego zdaniem — stanowią zadanie dla samorządu na najbliższe lata. Jest to zwłaszcza problematyka doskonalenia zawodowego. Doskonalenie zawodowe ma szczególne znaczenie w dziedzinie ustawodawstw karnych, które jeszcze przez pewien czas będą nasuwać różne wątpliwości teoretyczne i praktyczne.

Z zadowoleniem powitać należy uchwalenie przez Naczelną Radę Adwokacką „Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu” w dn. 10.I.1970 r.

W realizacji zadań stojących przed samorządem adwokackim powinny ściśle współdziałać ze sobą działające na terenie adwokatury organizacje polityczne, których udział będzie ułatwiać skuteczne i celowe działanie.

Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR tow. Stanisław Kryszycki stwierdził m.in., że wzrasta poziom polityczny i zawodowy adwokatów w Izbie warszawskiej. Dowodem tego jest przebieg dyskusji, którą należy scharakteryzować jako w pełni odpowiedzialną i konstruktywną.

Spośród członków Izby — 260 zrzeszonych jest w organizacjach politycznych, co ma dużą wymowę. Adwokaci warszawscy biorą również czynny udział w pracy wielu organizacji społecznych, m.in. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, PKPS, w pracy sądów społecznych i komisji pojednawczych oraz w wielu innych. Mówca zauważył, że sam był niejednokrotnie obecny przy pochlebnych dla adwokatury ocenach dokonywanych przez przedstawicieli organizacji społecznych, w których pracę wносиła adwokatura cenny wkład.

Krytyki, jak się ukazuje na łamach prasy, nie należy utożsamiać z oceną władz państwowych i partyjnych, a to tym bardziej, że czasami zdarza się krytyka bezpodstawną, z którą trudno się zgodzić, w rodzaju np. artykułu zamieszczonego w „Życiu Warszawy”.

Istnieją problemy w środowisku adwokackim Warszawy. Wynikają one być może z nadmiernej liczby adwokatów w stosunku do zapotrzebowania ludności. Istnieją także antagonizmy między adwokatami, które są zjawiskiem niezdrowym.

Nowa Rada Adwokacka, która zostanie wyłoniona na dzisiejszym zebraniu, wybrana będzie spośród kandydatów, których lista została starannie opracowana. Może ona liczyć na pomoc Komitetu Warszawskiego PZPR.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski w wystąpieniu swym wskazał na to, że o losach adwokatury decydować będzie przede wszystkim ona sama. My wszyscy decydujemy o adwokaturze w naszej codziennej pracy, w naszym codziennym postępowaniu i postawie, a nie tacy czy inni publicyści.

Dotychczasowe kierunki rozwoju adwokatury zostały przez czynniki partyjne i państwowe ocenione jako prawidłowe, a środowisko — jako dojrzałe politycznie i zaangażowane społecznie.

Jest jednak jeszcze dużo do zrobienia w wielu dziedzinach.

Jedną z nich jest zagadnienie pogłębienia zespołowości pracy, wyrażające się w bardziej odpowiednim rozdziale spraw i bardziej odpowiednim nadzorze nad pracą kolegów, jak również w usprawnieniu pracy zespołów.

Liczba adwokatów zmniejsza się, taka jest tendencja rozwojowa.

Innym zagadnieniem wymienionym przykładowo przez mówcę jest problematyka dyscyplinarna. Liczba spraw dyscyplinarnych nie odpowiada ich wadze. Zbyt wiele jest drobnych spraw przed komisjami, które powinny być rozstrzygnięte orzeczeniem dziekańskim w trybie art. 29 ustawy o ustroju adwokatury.

W dyskusji, która toczyła się na Zgromadzeniu, a w której wzięli również udział: adw. Władysław Sutkowski, który przemawiał w imieniu Koła Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przy Radzie Adwokackiej, adw. Przemysław Helsztyński, adw. Robert Oleńczuk, adw. Lesław Myszkowski, adw. Jerzy Bednarczyk, adw. Ryszard Marek, adw. Aleksander Dubrowski, adw. Maria Danuta Hałacińska, adw. Jan Malewicz, adw. Józef Huczko i adw. Witold Pawłowski, poruszone zostały — jako kluczowe i najważniejsze zdaniem dyskutantów problemy — następujące zagadnienia: troska o ideową postawę adwokatury, jej poziom zawodowy i etyczny; sprawy kadrowe ze szczególnym uwzględnieniem problematyki młodych kadr, a także adwokatów prze-

chodzących na emeryturę; zagadnienia bytowe i materialne ze szczególnym uwzględnieniem problemów urlopu i wypoczynku; problematyka pracy zawodowej adwokata i organizacji oraz właściwego działania zespołu adwokackiego; praca społeczna adwokatów; rola i zadania radcy prawnego w gospodarce społecznej Państwa Ludowego; wreszcie zagadnienie publikacji prasowych na temat adwokatury.

Zebrani wypowiedzieli się za koniecznością powołania rzecznika prasowego przy Radzie Adwokackiej.

W końcu dyskusji zabrał głos Naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości, sędzia Roman D m o w s k i, który w wystąpieniu swym stwierdził, że zebranie dzisiejsze jest ostatnim akordem wielkiej kampanii wyborczej na terenie kraju do organów samorządowych.

Przekazując serdeczne życzenia owocnej pracy organom samorządu od nieobecnego Wiceministra Sprawiedliwości Kazimierza Zawadzkiego, mówca stwierdził, że Ministerstwo Sprawiedliwości jako nadzór państwowy jest jak najmniej zainteresowane w tym, żeby ingerować w wewnętrzne sprawy środowiska adwokackiego. Ta generalna wytyczna stawiana jest w nadziei, że na tym etapie pracy, jaki się zarysował, będzie ona w pełni zrealizowana.

Ważna jest także problematyka pracy zawodowej. Usprawnienie warsztatu pracy adwokata leży nie tylko w interesie adwokatury, ale także całego wymiaru sprawiedliwości.

Po odczytaniu protokołu Komisji skrutacyjnej o wyniku głosowania na listę kandydatów do organów samorządu, w imieniu nowo wybranej Rady Adwokackiej podziękował za wybór i okazane przez zebranych zaufanie adw. Zdzisław Czeszejk o, wyrażając nadzieję, że mimo iż przed Radą stoją trudne i odpowiedzialne zadania, wywiąże się ona należycie ze swej roli.

Wybrane organy Warszawskiej Izby Adwokackiej ukonstytuowały się następująco:

R a d a A d w o k a c k a:

Dziekan	— adw. Zdzisław Czeszejk o
Wicedziekan	— adw. Ryszard Marek
Wicedziekan	— adw. Karol Potrzebowski
Sekretarz	— adw. Ryszard Siciński
Skarbnik	— adw. Jerzy Gniewiewski
Rzecznik Dyscyplinarny	— adw. Jerzy Malinowski
Członkowie	— adw. Maciej Dubois
	— adw. Lucjan Gluza
	— adw. Lesław Myczkowski
	— adw. Hanna Nowodworska
	— adw. Andrzej Rościszewski
	— adw. Jan Pietrusiński
	— adw. Władysław Skrzypek
	— adw. Anna Sobocińska-Rychłowska

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna:

Prezes	— adw. Władysław Sutkowski
Wiceprezes	— adw. Czesław Jaworski
Wiceprezes	— adw. Kazimierz Zieliński

Członkowie

- adw. **Joanna Biernacka**
- adw. **Andrzej Descours**
- adw. **Leszek Frączak**
- adw. **Przemysław Helsztyński**
- adw. **Marian Kalicki**
- adw. **Zdzisław Kamiński**
- adw. **Stanisław Krysicki**
- adw. **Wacław Kujawa**
- adw. **Edward Łukasiak**
- adw. **Czesław Maliszewski**
- adw. **Jerzy Mączewski**
- adw. **Wacław Michałowski**
- adw. **Bohdan Oziemski**
- adw. **Antoni Plata**
- adw. **Zdzisław Pluta**
- adw. **Janusz Rossa**
- adw. **Janusz Śledziński**
- adw. **Jerzy Więckowski**

Komisja Rewizyjna:

- | | |
|---------------------------|-----------------------------------|
| Przewodniczący | — adw. Maria Dąbrowska |
| Zastępca Przewodniczącego | — adw. Zygmunt Kropiwnicki |
| Członek Komisji | — adw. Tadeusz Lewandowski |

Z. Czernski

Izba wrocławska

Informacja z pobytu delegacji dolnośląskiej adwokatury w Czechosłowacji. W czasie od 25 do 28 maja 1970 r. przebywała w Czechosłowacji na zaproszenie dziekana Rady Adwokackiej Usti nad Łabą delegacja dolnośląskiej adwokatury. Na czele 4-osobowej delegacji stał dziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu adw. dr Zygmunt Ziemia. W skład delegacji wchodził: sekretarz Rady — adw. Zbigniew Piekarski, członek Rady — adw. Jan Chmielnikowski i kierownik Zespołu Adwokackiego Nr 2 we Wrocławiu — adw. Krystyna Paliwoda.

Polską delegację przywitał na przejściu granicznym w Harachowie kierownik Poradni Adwokackiej w Libercu, będący odpowiednikiem zespołu adwokackiego w polskiej adwokaturze, oraz kierowniczka biura Rady w Usti, która wręczyła delegacji wiązaną białoczerwoną goździków.

Podczas pobytu w Czechosłowacji delegacja wizytowała Poradnie Adwokackie w Libercu, Czeskiej Lipie, Decynie i Usti oraz Radę Adwokacką w Usti, a na zakończenie Naczelną Radę Adwokacką dla Federacji Czeskiej w Pradze.

Adwokaci czescy zapoznali delegację z warunkami pracy w poradniach adwokackich i z organizacją ich władz naczelnych. Obowiązująca w Czechosłowacji ustawa o ustroju adwokatury nie dopuszcza istnienia prywatnych kancelarii. Zawód adwokata wykonywany jest wyłącznie w poradniach, w których każdy adwokat ma odrębny dla siebie pokój oraz do swej wyłącznej dyspozycji pracownika administra-

cyjnego-sekretarkę, prowadzącą pracę biurową łącznie z pisaniem na maszynie. Poradnie wyposażone są w urządzenia techniczne, takie jak magnetofony i dyktafony, ułatwiające pracę adwokatowi.

Wszelkie rozliczenia związane z prowadzeniem poradni prowadzone są centralnie przez radę adwokacką w danym okręgu, która rozlicza konta poszczególnych adwokatów po upływie roku budżetowego, a wypłaca za każdy miniony miesiąc jedynie zaliczki według danych o wysokości obrotów osiągniętych przez adwokata.

Wysokość wynagrodzenia adwokatów zależna jest od wyników osiągniętych przez całą izbę. Praca w poradniach adwokackich, jak również w sądach i w prokuraturze, trwa jedynie 5 dni w tygodniu.

W Czechosłowacji odczuwa się poważny brak adwokatów oraz aplikantów adwokackich. Aplikacja adwokacka trwa jedynie 2 lata. Nie stwierdza się odpływu kadr z sądów i prokuratur do adwokatury, jest raczej odwrotnie: przechodzenie z adwokatury do innych organów w wymiarze sprawiedliwości. Nie bez wpływu na tego rodzaju zjawisko jest korzystne kształtowanie się uposażeń pracowników organów wymiaru sprawiedliwości.

Delegacja polska spotkała się także z pracownikami sądu i prokuratury na zebraniu w Usti, zorganizowanym przez dziekana miejscowej Rady Adwokackiej. W czasie tego spotkania wymieniono wzajemnie wiele spostrzeżeń. Jeśli chodzi o notariaty, są one zorganizowane na zasadach podobnych jak w Polsce i podlegają prezesom sądów wojewódzkich. Z wypowiedzi przedstawicieli adwokatury i sądu wynikało, że współpraca między poszczególnymi członami wymiaru sprawiedliwości przebiega bardzo harmonijnie, czego najlepszym wyrazem był fakt umożliwienia adwokatom czeskim podejmowania polskiej delegacji przez wszystkich członków poradni, gdyż w dniach pobytu naszej delegacji sąd nie wyznaczał rozpraw.

Podobnie jak w Polsce, obowiązuje taryfa adwokacka wydana przez Ministra Sprawiedliwości. W przeciwieństwie do taryfy adwokackiej w Polsce ustalającej honorarium za ogół czynności w danej sprawie, taryfa czeska przewiduje wynagrodzenie adwokata za każdą czynność.

Wykroczenia przeciwko zasadom etyki adwokackiej i obowiązującym przepisom prawa powodują karną odpowiedzialność adwokata, a nie — jak w Polsce — przede wszystkim odpowiedzialność dyscyplinarną.

Spotkania delegacji z przedstawicielami czeskiej palestry nie miały wyłącznie charakteru oficjalnego.

W każdej miejscowości, w której gościła polska delegacja — poza częścią oficjalną — przygotowano wiele atrakcji w postaci zwiedzania zabytków i okolicy. Miejscowości, w których delegacja przebywała, należą do niezmiernie interesujących ze względu na walory turystyczne i bogactwo zabytków kultury czeskiej.

Przez cały czas pobytu towarzyszył naszej delegacji niestrudzenie dziekan Rady Adwokackiej w Usti adw. dr Vaclav Ryslavy.

Należy podkreślić, że polską delegację wszędzie przyjmowano w sposób szczególnie serdeczny i życzliwy. Tego rodzaju stosunek do przedstawicieli polskiej adwokatury stanowił dla niej dowód prawdziwej, tradycyjnej przyjaźni łączącej oba słowiańskie narody.

W każdym okolicznościowym przemówieniu podnoszono łączącą oba narody przyjaźń i pragnienie jej stałego utrwalania i pogłębiania.

Dziekan Rady Adwokackiej w Usti dr Vaclav Ryslavy wystąpił z inicjatywą nawiązania częstszych kontaktów oraz rozszerzenia ich także na wymianę turystyczno-wypoczynkową dla adwokatów i ich rodzin. Inicjatywa ta spotkała się z aprobatą również polskiej delegacji.

Należy nadmienić, że do spotkania z przedstawicielami czeskiej palestry doszło z jej inicjatywy. Oceniając ogólnie pobyt delegacji w Czechosłowacji, trzeba podkreślić pozytywne znaczenie tego rodzaju spotkań i w związku z tym należałoby podjąć kroki zmierzające do nawiązania bliższych kontaktów z bratnią adwokaturą czeską.

Jeszcze w bieżącym roku należy oczekiwać rewizyty adwokatów czeskich w Izbie wrocławskiej.